

Za dwa dni ruszą sztafety Tysiąclecia

Jutro spotkanie z przedstawicielami wojska i podpisywanie aktów zobowiązań

Dzień jutrzejszy będzie doniosłym wydarzeniem w życiu 3.680 wsi wielkopolskich. Na uroczystych zebraniach z udziałem oficerów Wojska Polskiego, nastąpi akt podpisywania zobowiązań, którymi ludność wiejska na apel załogi Zakładów „Cegielskiego” pragnie uczcić Tysiąclecie Państwa Polskiego i święto 1 Maja.

Pojutrze ze wszystkich wsi wielkopolskich wyruszą do gromad motorowe sztafety z melnikami o podjętych zobowiązaniach. W dniu następnym przeniesione zostaną one z gromad do powiatów, a 16 kwietnia — wspólnie z melnikami zakładów przemysłowych i instytucji całego województwa, dotrą do pierwszej stolicy Polski — Gniezna.

Informacje o przygotowaniach do tej historycznej imprezy, zdobyte na trasie reporterskiego rajdu świadczą, że wsi wielkopolska podejmuje czyn godny regionu będącego kolebką naszej państwowości, a obecnie czołowi kultury rolnej i społecznego zaangażowania.

Oto sztafeta wsi Siaszyce w pow. konińskim zawiezie melnik, że jej mieszkańcy, koszt 700 tys. zł. w gotówce i robociznie, wznoszą 5-izbową szkołę. W lutym rozpoczęło kopanie fundamentów, a przenosiny do nowego budynku nastąpić mają już we wrześniu.

Do GRN w Ślesinie przybędzie 10 sztafet z zobowiązaniami o budowie dróg. Już dogadali się co do tego mieszkańcy: Marianowa, Makarowa, Ostrowa, Ignacowa, Ościsłowa, i innych wsi tej gromady. W Szyszyńskich Holendrach zbudowana zostanie strażnica, która pełnić będzie również rolę wiejskiego domu kultury. Koszt społecznego wysiłku — 160 tys. zł.

Wieś Dzierżązna w pow. tu-reckim liczy 62 zagrody. Jej sołtys — Stanisław Pietrzak mówi, że mieszkańcy zwrócą główny wysiłek na czyn drogowy (zbudują ponad kilometr drogi) oraz na uporządkowanie obszarów gospodarskich i domostw.

W gromadzie Grzymiszew pow. Kalisz, wszystkie przygotowania zapieczętowane są na ostatni guzik. Podpisanie księgi zobowiązań w poszczególnych wsiach będzie tylko symboliczną formalnością. Wiadomo już, że uczestnicy sztafety z Piętna przyniosą meldunki o końcowej fazie budowy wodociągu (koszt społeczny 400 tys. zł), uporządkowaniu boiska szkolnego, ogrodzeniu zbiornika przeciwpożarowego, zagospodarowaniu stawu PFZ. Melnik z Rudy, dotyczyć będzie wyżywienia kilometra drogi, wysadzenia drzewami i ogrodzenia budynku szkolnego wraz z remizą. W samym Grzymiszewie wybrukuje się 300-metrowy odcinek ulicy, ułoży 350 m² płyt chodnikowych, a miejsce we koło ZMW uporządkuje ponadto park i przygotuje montaż literacko-muzyczny o tematyce Tysiąclecia.

Marsze antyatomowe w NRF

W sobotę w wielu miastach NRF rozpocznie się „wiosenne marsze antyatomowe”, w których, obok zachodniomiejscowych przeciwników zbrojeń nuklearnych, biorą udział obydwie Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji i Danii.

W roku bieżącym pochody te odbywają się w trzynastu większych miastach Niemiec. W roku ubiegłym w analogicznych manifestacjach antynuklearnych wzięło udział około 120 tysięcy osób. W roku bieżącym liczba uczestników będzie prawdopodobnie jeszcze większa. Uczestnicy pochodów niosą transparenty z hasłami: „Żadnej broni nuklearnej na ziemi niemieckiej!”, „położyć kres wojnie w Wietnamie!”

Deklaracja Franco

Dyktator Hiszpanii, generał Franco, udzielił wywiadu jednemu z dzienników amerykańskich. Oświadczył on, że absolutnie nie zgadza się z tymi, „którzy chcą wykluczyć Stany Zjednoczone Ameryki z Europy zachodniej, ponieważ Europa nie może liczyć na własne środki bez poparcia Ameryki”. (PAP)



Rok XXII
Wyd. AB
Poznań
wfolek, 12. IV. 1966 r.
Cena 50 gr
Nr 85 (6692)

Wytyczne XXIII Zjazdu KPZR

W sobotę zostały opublikowane wytyczne 5-letniego planu rozwoju gospodarczego ZSRR, zaaprobowane jednomyślnie przez XXIII Zjazd KPZR. Wytyczne te, których projekt został ogłoszony 20 lutego br., zostały opublikowane w sobotę ze zmianami wprowadzonymi na wniosek delegatów na XXIII Zjazd.

Dochód narodowy w latach 1966/1970 wzrośnie o 38—41 proc. Produkcja przemysłowa wzrośnie w przybliżeniu o 50 proc. w porównaniu z ubiegłą 5-latką, produkcja artykułów rolnych będzie wzrastała przeciętnie o 25 proc. Zarobki robotników i urzędników mają wzrosnąć przeciętnie o 20 proc. a dochody kołchoźników z gospodarki uspołecznionej o 35—40 proc. Przeciętne zarobki robotników i urzędników wzrosną z 95 rubli do 115 rubli miesięcznie, a jeśli się uwzględni wartość świadczeń z tytułu bezpłatnego leczenia, ubezpieczeń społecznych itp. — do 155 rubli miesięcznie.

W porównaniu z poprzednią 5-latką budownictwo mieszkaniowe wzrośnie o 30 proc. Z budowanych będzie 2—2,5 mln domów mieszkalnych.

W latach 1966—1970 ukończy studia wyższe względnie średnie 7 mln. specjalistów, czyli o 2/3 więcej niż w latach 1961—1965.

Pod koniec 5-latki konsumpcja mięsa w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrośnie 20—25 proc., konsumpcja mleka o 15—18 proc., owoców o 50 proc. i ryby o 50—60 proc.

Najstarszy zabytek pisma

Badania archeologów, prowadzone od kilku lat pod kierownictwem prof. Kazimierza Żurawskiego w pierwszej stolicy Polski Piastowskiej — Gnieźnie, uwienczone zostały sensacyjnym odkryciem. Jest nim najstarszy w Polsce, preromański zabytek pisany, zawierający cztery heksametryczne wiersze, wyryte na płycie nagrobnej, informujące, że grób kryje „szczęśliwych trzech braci”. Płyta i zapis pochodzą niechybnie z czasów Bolesława Chrobrego, a więc z okresu pierwszej Katedry. Niestety, grobowiec i płyta z łacińskim napisem zostały uszkodzone w czasie prac ziemnych i kopania fundamentów. (PAP)

Sesja radziecko-francuskiej komisji telewizyjnej

Agencja TASS donosi, że w dniu 13 kwietnia rozpoczyna się w Moskwie obrady trzeciej sesji radziecko-francuskiej komisji do spraw telewizji kolorowej. (PAP)

Burzliwa debata na forum Rady Bezpieczeństwa

Jednomyślność w sprawie embarga na dostawy ropy dla Rodezji

W sobotę, w Nowym Jorku odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, zwołane na żądanie Wielkiej Brytanii w związku z możliwością załamania się embarga na dostawy ropy naftowej dla Rodezji.

Po 10-godzinnych obradach, o godzinie 2 nad ranem Rada przyjęła rezolucję, upoważniającą władze brytyjskie do zatrzymania każdego statku, co do którego istnieją „zasadnione przypuszczenia, że wiezie ropy naftową” dla pld. Rodezji. Rezolucja została zaaprobowana 10 głosami, przy pięciu wstrzymujących się. Zaden z członków Rady nie głosował przeciwko.

Oszczędność inwestycji w przemyśle bawełnianym

Bez inwestycji budowlanych zainstaluje się w br. w przemyśle bawełnianym ok. 100.000 wrzecion, co równa się mocy produkcyjnej dwóch dużych przędzalni. Jest to efekt realizacji programu zagospodarowania wolnych powierzchni produkcyjnych w tej branży. Zakupione maszyny zostały już zainstalowane, bądź też znajdują się w montażu w 2 zakładach, które zdołały w swoich murach wygospodarować odpowiednią przestrzeń. (PAP)

Z doniesień agencji zachodnich wynika, że dyskusja na forum Rady była bardzo burzliwa. Delegacje: Mali, Nigerii i Ugandy domagały się podjęcia dużo ostrzejszych akcji, niż proponowana przez W. Brytanię. Kraje te żądały całkowitego zerwania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Rodezją, a także zerwania wszelkich połączeń komunikacyjnych z tym krajem. Ponadto afrykańscy członkowie Rady Bezpieczeństwa domagali się upoważnienia władz brytyjskich do użycia siły w celu obalenia Smitha i przekazania władzy w ręce rządu większościowego.

Agencja Reutersa donosi z Londynu, że natychmiast po uchwaleniu przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji, upoważniającej władze brytyjskie do użycia siły; dowództwo brytyjskiej floty blisko-wschodniej w Adenie, otrzymało odpowiednie instrukcje. W Londynie panuje jednak przekonanie — dodaje Reuter — że do użycia siły nie dojdzie.

Tymczasem statek „Joanna-V”, który stał się powodem podjęcia na nowo dyskusji na temat embarga na naftę dla Rodezji, nadal nie wyładował swego ładunku i stoi zakotwiczony o 3 km od ujścia rurociągu naftowego, prowadzącego do Rodezji, w porcie Beira.

Jeśli chodzi o drugi statek, tankowiec „Manuela”, to w niedzielę przed południem znajdował się on o 240 km od Beiry. Agent „Manueli” w Pireusie, zapytany o to, czy kapitan statku zdecyduje się wyładować ropy dla Rodezji, mimo rezolucji, uchwalonej przez Radę Bezpieczeństwa — odpowiedział, że „w tej sprawie zadecyduje kapitan i agencja w porcie Beira”. Reuter, informując o wypowiedziach agenta „Manueli”, dodaje, że oba tankowce zostały zaczerpnięte po normalnych cenach, ale w wypadku, gdy dojdzie do wyładunku — armatorzy otrzymają dziesięciokrotną zapłatę. (PAP)

Opozycja buddyjska przeciwko Ky

Agencje zachodnie w doniesieniach z Wietnamu informują, że południowowietnamscy buddyści utworzyli w sobotę „Komitet Siły” do walki przeciwko wojskowemu reżimowi sajońskiemu.

Jeden z kierowników komitetu, zakonnik Tam Chau — oświadczył — pisze Reuter — że „Komitet Siły” został powołany dlatego ponieważ rząd Ky nie chce zobowiązać się do rozpisania wyborów powszechnych w okresie najdalej 6 miesięcy.

948 samolotów USA strąconych nad DRW

Wietnamska agencja prasowa donosi, że do dnia 7 kwietnia 1966 r. nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu zestrzelono ogółem 948 samolotów amerykańskich. (PAP)

Ewakuacja personelu amerykańskiego z Da Nang

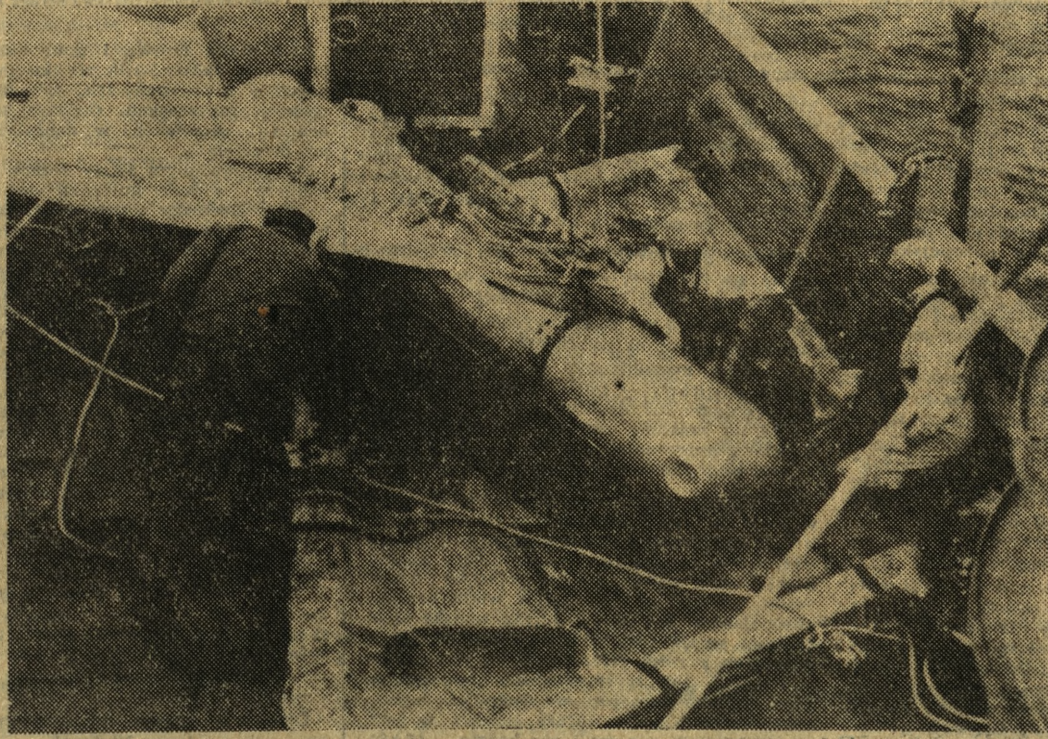
Agencja Reutersa donosi z Sajgonu, że w dniu 9 kwietnia ewakuowano z Da Nang 70 obywateli amerykańskich. Jak wiadomo, Da Nang i inne miasta w północnej części Wietnamu południowego były ostatnio widownią demonstracji protestacyjnych przeciwko reżimowi sajońskiemu. Ewakuacja obywateli amerykańskich została przeprowadzona w związku z wiadomościami, że Da Nang ma być zaatakowane przez oddziały strzelców piechoty morskiej reżimu sajońskiego. (PAP)

Ta sama agencja informuje, że władze sajońskie wyznaczyły nowego komendanta północnego okręgu pld. Wietnamu, który był ostatnio widownią poważnych zaburzeń antyrządowych. Jest nim generał Ton That Dinh, jeden z pięciu inicjatorów zamachu na Ngo Dinh Diema w roku 1963. Natychmiast po otrzymaniu nominacji Dinh udał się do Hue i Da Nang w celu zapoznania się z sytuacją. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył on, że sytuacja nie jest zła, i że „rozwiąże ten problem”.

Nowym elementem w sytuacji pld. — wietnamskiej nazywają agencje zachodnie oświadczenie katolickiej hierarchii Sajgonu, apelujące do rządu, by podjął zdecydowane kroki przeciwko wystąpieniom budystów oraz położył kres antyrządowej agitacji w Da Nang i Hue.

Tymczasem w niedzielę, w Sajgonie odbyła się konferencja prasowa zorganizowana sajońskiego. (PAP)

Dokończenie na str. 2



Odkrycie jednego z najstarszych zabudowań wawelskich

Ekipa archeologów pracująca pod kierunkiem doc. dr Andrzeja Zaki dokonała odkrycia trzeciego (po rotundzie Feliksa i Adaukta oraz tzw. czworokątnej budowli na dziedzińcu arkadowym) najstarszego obiektu wawelskiego — nieznaną rotundę przedromańską.

Budowla ta, która uległa zniszczeniu i rozbiórce najprawdopodobniej już w XIV

wieku, znajduje się w rejonie tzw. „Rubsztyna” — byłego XIV-wiecznego dworu trybunalskich.

Pochodząca sprzed czasów Bolesława Chrobrego nowo odkryta rotunda wawelska zachowała się jedynie w niewielkich partiach.

Wydaje się, iż nowo odkryta budowla jest większa od rotundy Feliksa i Adaukta. Być może również, iż dalsze prace wykopaliskowe przyniosą odkrycie innych budowli związanych z rotundą. Jak wiadomo, przy świątyni Feliksa i Adaukta znajdowało się bowiem palatium książęce. Podobne palatium mogło łączyć się z nowo odkrytą rotundą.

Nowe znalezisko wawelskie jest jednym z najcenniejszych odkryć archeologicznych ostatnich lat. (PAP)

Nowy rząd Libanu

W sobotę, po 9 dniach konsultacji premier Libanu, Abdullah Yafi ogłosił listę członków swego gabinetu. Nowy gabinet libański liczy dziesięciu ministrów, którzy w większości — w odróżnieniu od gabinetu poprzedniego — są członkami parlamentu. (PAP)

Indonezja po przewrocie

Polityka konfrontacji z Malajzją

Powołując się na informacje indonezyjskiej Agencji Antara, agencje zachodnie piszą, że minister spraw zagranicznych Adam Malik oświadczył iż w niedługim czasie Indonezja nawiąże stosunki dyplomatyczne z Singapurem.

Decyzja w tej sprawie miała zapaść na posiedzeniu prezydium rządu, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Sukarno. Malik miał zaznaczyć — pisze Reuter — że nawiązanie stosunków z Singapurem wiąże się ze wzmożeniem polityki konfrontacji z Malajzją.

Reuter przypomina, że w ostatnich miesiącach doszło do szeregu kontaktów politycznych pomiędzy przedstawicielami Singapuru i Indonezji. Singapur, który, jak wiadomo, wystąpił z Federacji Malajzji, jest zainteresowany nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Indonezją już choćby

Zespół „Nurt” wystąpi w Pradze

Na kilkudniowe tournée do Czechosłowacji wyjeżdża dzisiaj zespół studenckiego teatru „Nurt” z Poznania. Zespół wystąpi z montażem ballad Wertyńskiego i Okudżawy pt. „Wszystko co wasze ukradziono nam” w kilku ośrodkach akademickich m. in. w Brnie i Pradze. Studenci poznają przedstawiają ponadto fragmenty teatru piosenki, który cieszył się powodzeniem publiczności poznańskiej. W ramach stałej wymiany zespołów między Brnem a Poznaniem z końcem kwietnia wystąpią w naszym mieście studenckie grupy regionalne z Słowacji.

Elektrociepłownia-gigant w Bydgoszczy

Na przedmieściu Czersko polskie w Bydgoszczy rozpoczęła się realizacja poważnej inwestycji — największej na Pomorzu elektrociepłowni, która zaspokoi potrzeby rozwijającego się miasta i jego przemysłu. I etap budowy zostanie zakończony w bież. 5-lacie. Na terenie budowy rozpoczęły się już pierwsze prace, poprzedzające wznoszenie obiektów. Elektrociepłownia zostanie wyposażona w maszyny i urządzenia produkcji krajowej. (PAP)

Wzrost przestępczości w NRF

W jednym z ostatnich numerów, zachodniemiecki tygodnik Spiegel ogłosił szczegółowe dane dotyczące wzrostu przestępczości w NRF. W ciągu ostatnich 10 lat przestępczość w NRF wzrosła 3 krotnie szybciej niż ludność. Codziennie notuje się przeciętnie 4 wypadki morderstwa, albo usiłowania morderstwa, 17 wypadków gwałtu na kobietach, 46 wypadków fałszowania dokumentów, 113 okradania automatów i 125 wypadków kradzieży samochodów. Niemal codziennie notowane są zbrojne napady rabunkowe na urzędy pocztowe oraz banki i kasy oszczędnościowe. Rekordowy stan został osiągnięty w roku 1946: zanotowano ogółem 1.800 tysięcy przestępstw kryminalnych. (PAP)

Jacht „Śmiały” żegluje po Pacyfiku

Już 9 miesięcy trwa największa i najtrudniejsza wyprawa w historii polskiego żeglarstwa — rejs jachtu „Śmiały”: ze Szczecina przez Atlantyk, a następnie dookoła Ameryki Południowej, Kanału Panamskiego i z powrotem przez Atlantyk do kraju. Na „Śmiałku” jachtu jest już ponad 11 tys. mil morskich, a w perspektywie dalsze tysiące mil i ponad pół roku żeglowania po Pacyfiku i Atlantyku.

Załoga jachtu ma za sobą najtrudniejszy etap i największy wyrzyn w historii Polskiego Żeglarstwa — sforsowanie słynnej Cieśniny Magellana, po raz pierwszy przez jednostkę z białoczerwoną banderą. Obecnie „Śmiały” płynie fiordami do Puerto Montt w Chile.

8-osobowa załoga jachtu, składająca się z doświadczonych żeglarzy, na czele z kapitanem jachtu — mgr. Bolesławem Kowalskim oraz naukowców z kierownictwem wyprawy, prof. dr. Tadeuszem Wilgatem z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, ma do spełnienia wieloletni program naukowo-badawczy — głównie z zakresu oceanografii i klimatologii. Ponadto w programie wyprawy żeglarzy znajduje się gromadzenie materiałów popularno-naukowych, eksponatów przyrodniczych i etnograficznych, filmów, reportaży itp. (PAP)

Krokusy — tatrzańskie kwiaty wiosny



Za dwa dni ruszą sztafety Tysiąclecia

Dokończenie ze str. 1

Józefa Dropów. Obydwaj są aktywistami Miejskiego Komitetu FJN. Od nich dowiedzieliśmy się, że miasto Zagórów dzięki czynowi Tysiąclecia wzbogaci się o przystanek PKS ze poszerzonym i upiększonym o stanie ogródek jordanowski, a podniszczone fasady domów otrzymają nowe elewacje. Józef Drop pokazał nam również gotowe już zobowiązania słupkowych taksówkarzy którzy zadeklarowali przekazanie swych samochodów w dniu 13 bm. do dyspozycji komitetów FJN, celem przewiezienia oficerów WP i aktywów na spotkanie z ludnością.

Sołtysa Czesława Andrzeja — ze wsi Drzewce pow. Słupca, spotkaliśmy przy zadawaniu wieczornej karmy dla inwentarza. I w tej wsi wszystko już przygotowane. Miejsce dla rolnicy oraz młodzież postanowili ogrodzić siatką teren remizy i klubo-kawiarni, upiększyć go drzewami i ozdobić nymi krzewami a ponadto każdy gospodarz zobowiązał się indywidualnie uporządkować swoją zagrodę.

— Czy z uwagi na nawal prac polowych i innych, nie napotyka się niechęci w deklarowaniu czynów społecznych? — pytamy sołtysa.

W odpowiedzi Czesław Andrzeja wskazał na walącą się drewnianą chatynkę.

— Tak mieszkaliśmy dotąd my i nasze trzy poprzednie pokolenia. A teraz, na początek drugiego Tysiąclecia, przeniesliśmy się do takiego domu — powiedział wskazując na okazy murowaniec. Podobnie jest w wielu innych gospodarstwach we wsi i okolicy. Dlatego nie ma mowy o narzekaniach. Wiemy, że nasz wysiłek nie jest daremny. Wszystko co zro-

bimy zostaje u nas i wzbogaca nasze życie.

Te i inne przykłady patriotyzmu i ofiarności świadczą wymownie, że wielkie dzieło naszego Milenium w postaci tysiąca szkół — pomnożone o czynny produkcyjne załóg, fabryk i instytucji — wzbogaci jeszcze jeden pomnik: społeczny czyn Tysiąclecia wsi wielkopolskiej. (fb)

Kwiecień miesiącem pamięci

Uświęconym od lat zwyczajem kwiecień jest miesiącem narodowej pamięci. Myśli nasze zwracają się ku tym milionom Polaków, którzy złożyli w ofierze swe życie, którzy najwyższą ceną okupili naszą wolność i niepodległość.

Złożymy hołd i uczymy pamięć oficerów i żołnierzy poległych w tragicznym wrześniu 1939 r. Uczymy pamięć i oddamy hołd bohaterskim partyzantom, żołnierzom Polskiej podziemnej i żołnierzom I i II Armii Odrodzonego Wojska Polskiego.

Oddamy hołd i uczymy pamięć milionów ofiar faszyzmu, którym hitlerizm zgłotał straszną śmierć. Musimy

uczynić wszystko, aby już nigdy nie wróciły czasy pogardy, aby już nigdy faszyzm i wojna nie zagrażały ludzkości!

Dlatego też szczerzy prawdę o tamtych latach, przekazujemy pamięć o nich całemu społeczeństwu, a w szczególności młodemu pokoleniu. Zbrodnie ludobójstwa nie mogą być ani zapomniane ani przebaczone.

Naród nasz, który pierwszy przeciwstawił się zbrojnie hitlerowskiej agresji, który w czasie koszmarnego okupacji stracił przeszło 6 milionów obywateli, w którym każda rodzina straciła kogoś bliskiego, ma szczególne prawo, a nawet obowiązek, przekazywania całemu światu prawdy o hitlerowskich zbrodniach, o faszystowskim ludobójstwie.

Pamiętamy o tym wszystkim; popełnionych zbrodni na narodzie polskim nie przebaczymy!

Zapomnieć o ofiarach i przebaczyć ich katom znaczyłoby zamknąć oczy na realne niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla pokoju zachodniemiecki rewizjonizm i militarizm. Odwetowcy i milicjanci działający w NRF, autorzy i wykonawcy zbrodniczych planów Hitlera pragną dziś jeszcze odwrócić koło historii, marzą o nowym „Drang nach Osten” wołają o broń atomową, przygotowują nowe plany podboju Europy i świata.

Niech miesiąc pamięci będzie manifestacją jedności naszego narodu i jedyności w sprawie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Niech wykaże, że naród polski i cała ludność jest najżywczej zainteresowana, aby nie zostały zaprzepaszczone owoce zwycięstwa nad III Rzeszą.

Oszczędzamy coraz więcej

Wkrótce na „liczniku” PKO zarejestrowany zostanie 50 miliardów zł wkładu ludności. Dość do tego trzeba przeszło 9-miliardowe fundusze w spółdzielniach pożyczkowo-oszczędnościowych, działających na terenie wiejskim. Ponadto na rachunkach kas zapomogowo-pożyczkowych, prowadzących działalność w zakładach pracy, figuruje kwota 6 mld zł.

Jeżeli chodzi o oszczędności powierzone przez ludność państwu to w 1955 r. wynosiły one (we wszystkich formach) 1,4 mld. zł. W ciągu 10 lat wzrosły więc trzydzieści kilkadziesiąt razy. (PAP)

Opozycja buddyjska przeciwko Ky

Dokończenie ze str. 1

przez buddystów. Przedstawiono na niej 4 postulaty pod adresem rządu Ky:

1) Osoby biorące udział w ostatnich demonstracjach antyrządowych nie zostaną ukarane.

2) Wszyscy więźniowie mają być uwolnieni.

3) Oddziały rządowe zostaną wycofane z Da Nangu.

4) Rząd zobowiązuje się powołać zgromadzenie konstytucyjne w okresie od 4 do 6 miesięcy.

Jeśli chodzi o działanie wojskowe w pld. Wietnamie, to agencja Reutersa informuje, że bombowce „B-52” przeprowadziły zmasowane bombardowanie na domniemane pozycje partyzantów w prowincji Long Khanh.

Tymczasem w kołach dyplomatycznych Waszyngtonu panuje przekonanie, — donosi komentator Reutersa J. Heffernan — że w ciągu najbliższych 48 godzin wydarzenia w Wietnamie południowym mogą mieć decydujące znaczenie dla rozwoju walki politycznej w tym kraju. Waszyngton jest prawie zdecydowany odsunąć premiera Ky od wspólnego kierownictwa wojskowego, ze względu na powszechny opór ludności cywilnej wobec jego władzy.

Misja łączności naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej — jak podaje wietnamska agencja prasowa — energicznie potępia porozumienie między rządem Stanów Zjednoczonych a rządem Niemiec/ zachodnich w sprawie prowadzenia agresywnej wojny w Wietnamie południowym. W liście skierowanym w dniu 8 kwietnia do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie, przypomni na się, że rząd zachodniemiecki zaopatruje marionetkową armię sajgońską w broń i sprzęt wojskowy, pomaga jej w utworzeniu baz zaopatrzenia i werbuje ochotników do walki w Wietnamie południowym. Ponadto rząd zachodniemiecki zbudował w Wietnamie południowym zakład chemiczny do produkcji gazów i innych substancji trujących, które obecnie są szeroko wykorzystywane przez wojska amerykańskie. (PAP)

Jak robić karierę (tylko dla pań)

„Musisz wyglądać jak kobieta, zachowywać się jak dama, myśleć jak mężczyzna, a pracować jak koń” — taką radę dał szef biura personalnego jednego z amerykańskich domów towarowych na specjalnym seminarium zorganizowanym dla kobiet, które chcą zrobić karierę w handlu. PAP

Chodzi o bezpieczeństwo w Europie

W tematyce XXIII Zjazdu KPZR bardzo poważne miejsce zajmowały problemy polityki zagranicznej. Jest to oczywiste, ponieważ KPZR, jako partia rządząca, równolegle z rozwojem wewnętrznym kraju, musi w jednakowym stopniu poświęcać uwagę polityce zagranicznej, będącej czynnikiem, umożliwiającym pokojowy rozwój kraju. Wśród wielu zaś zagadnień polityki międzynarodowej, na czoło wysuwa się arena europejska, a na niej sprawa niemiecka.

Związek Radziecki, który doświadczył na sobie agresywnej polityki niemieckiej, śledzi z wielką uwagą rozwój wydarzeń w Europie, a zwłaszcza politykę Niemieckiej Republiki Federalnej. W rezultacie działalności mocarstw zachodnich, państwo zachodniemieckie zdołało nie tylko odrodzić się gospodarczo — ale prześcignąć niektóre państwa zwycięskie, wysuwając jednocześnie, jako naczelną hasło swojej polityki zagranicznej, zmianę mapy Europy. Taka polityka godzi nie w jedno, lub dwa państwa, lecz w ogólne stosunki pokojowe, w stabilizację na kontynencie europejskim.

Rząd radziecki niejednokrotnie przedkładał propozycje w kierunku pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, wychodząc z realnej, powojennej rzeczywistości, okupowanej przez narody wieloma cierpieniami i ofiarami. I znowu na zjeździe Leonid Breżniew proponował szereg kroków, które mogłyby poprawić sytuację w Europie. Do kroków takich należy zaliczyć: zawarcie układu o nierozpowszechnianiu broń jądrowej z jednoczesnym zdjęciem z porządku dziennego sprawy uzbrojenia ludobójstwa Niemieckiej Republiki Federalnej do tej broni, stworzenie stref bezatomowych w różnych częściach świata.

Tu trzeba przypomnieć o propozycji polskiej utworzenia takiej strefy w Europie środkowej, a wstępem do niej mogłoby być zamrożenie zbrojeń nuklearnych w tej części naszego kontynentu. Co się zaś tyczy planów wyposażenia Niemiec zachodnich w broń jądrową, to z trybuny zjazdu nieraz padały poważne i bardzo zdecydowane ostrzeżenia, że Związek Radziecki i inne

kraje socjalistyczne nigdy nie zgodzą się na taki rozwój wydarzeń. Strona radziecka wyraźnie zapowiedziała, że gdyby plany te zostały zrealizowane, w odpowiedzi powzięte zostaną właściwe kroki, a odpowiedzialność spadnie na koła rządzące NRF i tych, którzy popierają te koła.

Dalsze propozycje radzieckie, przedstawione na Zjeździe, dotyczyły rozpoczęcia rokowań na temat bezpieczeństwa europejskiego, rozwoju pokojowych stosunków między wszystkimi państwami europejskimi i wreszcie poszukiwania rozwiązania kadydinalnej sprawy — pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Powinno to nastąpić na zasadzie uznania istniejących obecnie granic europejskich, w tym także granic obu państw niemieckich.

Tymczasem rząd zachodniemiecki dąży właśnie do kontynuowania napięcia. Mówi o tym obszernie z trybuny zjazdowej minister spraw zagranicznych, Gromyko. Szczególnie ostrą ocenę dał on ostatniej nocy rządu federalnego do rządów wielu krajów europejskich. W nocie tej rząd boński podtrzymał swoją tezę o istnieniu Niemiec w granicach z roku 1937. Gromyko na to odpowiedział, że „sformułowanie to zostało zaczerpnięte wyraźnie ze słownika dyplomatycznego Niemiec, które istniały w 1937 r., ale których nie ma i nie będzie. (ZAP)

Bezmiar bogactw

Od naszego specjalnego wysłannika

W irkuckim obkomie (komitecie wojewódzkim partii) dostałem podstawowe informacje dotyczące Syberii, jej zagospodarowania, o wielkościach, jakie należy mieć na uwadze, gdy myśli się o Syberii. Wielkości te bowiem nie dają się z niczym porównać. Energiczny, promienny energią i entuzjazmem Aleksander Stiepanowicz Makarow z irkuckiego obkomu był moim pierwszym informatorem. Wykonywał swoje zadanie tym chętniej — jak przy puszczać — że robił to dla Polaka, a był jeszcze pod wrażeniem naszego kraju, gdzie przed rokiem spędził miesiąc urlopu, głównie w Zakopanem i Sopocie. Nie szczędził słów zachwytu.

Chyba nie będzie od rzeczy rzucić parę liczb porównawczych. Irkucki obwód (województwo) ma powierzchnię 780 tys. km kw., to znaczy dwa i pół raza więcej niż cała Polska. Na tej ogromnej powierzchni mieszka obecnie 2,3 mln. ludzi to znaczy nieco mniej niż w... województwie poznańskim. To daje obraz zarówno obecnego stanu faktycznego, jak też i obraz możliwości, obraz perspektyw tych rejonów ZSRR. Bo taki właśnie jest stan zagospodarowania także innych obwodów Syberii i Dalekiego Wschodu, oczywiście z pewnymi odchyleniami, gdzieś jest gorzej (zwłaszcza na północy), gdzieś lepiej.

Kiedy się leci samolotem nad Syberią i wyjątkowo trafia na taką pogodę, że z wysokości 10 tys. m widać ziemię — odkrywa się widok początkowo ciekawy, potem jednak jakże monotony: las, las, tysiące kilometrów lasu, morze drzew z rzadka tylko urozmaicane modrym okiem jeziora czy błękitną wstęgą rzeki. Rzadko też widzi się ludzkie siedliska. Ten las to najbardziej widoczne bogactwo Syberii. Ale najcenniejsze jest to, co ten las kryje w sobie, pod ziemią. „Wszędzie tu występuje węgiel, po prostu w całym obwodzie chodzimy po węglu” — mówił Makarow. „Leży on przeważnie bardzo płytko, można go wydobywać systemem odkrywkowym, ale poczekamy na razie, bo ani nie ma kto wydobywać, ani też nie ma na razie odbiorców”. Oto właśnie specyficzne problemy Syberii. Bezmiar bogactw i niedobór ludzi, którzy mogliby je eksploatować.

Nie jest chyba rzeczą zbyt powszechnie znaną, że na świecie odkryto dotychczas tylko sześć miejsc z zapasami węgla kamiennego powyżej 500 miliardów ton. Otóż pięć z nich znajduje się na Syberii. Właśnie węgiel i rzeki uznaje się za największe bogactwo Syberii. Oczywiście jest tu i ruda żelazna (jedno tylko miejsce ma ponad 500 mln. ton), miedź, nikiel, wolfram, ołów, molibden, cynk, azbest, złoto, grafit, diamenty, ropa naftowa i wszystko to w ilościach ogromnych. Przecież jednak za główne bogactwo uważa się rze-

ki i węgiel. Zachowały się tu największe na świecie zapasy deficytowe wszędzie słodkiej wody o niezwyklej czystości (wody Baikalu np. są jak gdyby destylowane), a potężne rzeki kryją w sobie niewzruszone zasoby energii. Wystarczy powiedzieć, że tylko trzy: Jenisej, Angara i Lena mają półtorakrotnie więcej energii niż wszystkie rzeki USA. A takich rzek jak wymienione jest na Syberii więcej.

Bogactwa Syberii odkryto niezbyt dawno. W ogóle dopiero za czasów władzy radzieckiej zaczęto na serio zajmować się ogromnymi obszarami Syberii i Dalekiego Wschodu, ale właściwie rozeznanie idzie się z okresu ostatnich kilkunastu lat, od czasu wielkiego najazdu na te tereny naukowców oraz różnego rodzaju specjalistów (głównie geologów), którzy powiedzieli konkretnie co, gdzie, ile i jak należy to wykorzystywać. Dziś można bez żadnej przesady powiedzieć, że Syberia to wielka surowcowa i te rytorialna baza przyszłego społeczeństwa.

Oczywiście, robi się wiele, aby i współczesne społeczeństwo z syberyjskich bogactw skorzystało. Nie wydaje się to jednak możliwe w ciągu jednego pokolenia. Uda się co najwyżej uszczknąć co nieco z tego skarbcza. Choć jednak dopiero to początki zagospodarowywania Syberii widzimy już pierwsze błędy wielkiej cywilizacji, popełniane wszędzie, gdzie notuje się szybkie uprzedmiotowienie, ale specjalnie może bolesne w tym rejonie. Dlaczego „specjalnie”? A dlatego, że dziś człowiek lepiej sobie zdaje sprawę z tego, co traci niż to było kilkadziesiąt lat temu. Toteż podnosi się już w ZSRR alarm, w związku z zanieczyszczeniem trzech olbrzymich syberyjskich rzek: Leny, Jeniseju i Obu, w których ulega zagładzie znamięta syberyjska ryba. Idzie jednak o sprawę większą niż ryba; idzie o los syberyjskiej przyrody, tego unikalnego w świecie rezerwatu, w którym ręka ludzka nie zdołała jeszcze poczynić wielkich zniszczeń. Jak te obszary cywilizować, nie zakłócając jednocześnie naturalnego rytmu życia — oto pytanie, nad którym gło- wią się światli ludzie w ZSRR. Oby znaleźli lepsze rozwiązanie niż gdzie indziej na świecie.

Oprócz wody alarm dotyczy lasu. Opowiadano mi wielokrotnie i czytałem już o tym także w radzieckich gazetach, że gospodarka lasem — choć jego zasoby są nieprzebrane — nie zawsze jest właściwa. Przy okazji budowy wielkich zbiorników wodnych przy hydroelektrowniach zatapia się ogromne obszary zarośnięte drogocennymi gatunkami drzewa, m. in. znakomitym cedrem. Tak było na przykład przy budowie największej w świecie elektrowni brackiej. Aby jak najszybciej uruchomić elektrownię zatopiono ogromne obszary lasu, którego nie zdążyli nawet wyrąbać, nie mówiąc już o wywiezieniu. Tymczasem cały ten pośpiech był zbędny, bo-

wiem nie było jeszcze odbiorców energii brackiej elektrowni, dopiero zaczęła się budowa zakładów, które będą z elektrowni korzystać.

Nie rozwiązano dotychczas na Syberii problemu maksymalnego rozwoju gospodarki narodowej, nie sownie do wzrostu ludności, nie zdołano też zapewnić odpowiednie go do potrzeb przyrostu ludności z zachodnich i południowych rejonów kraju. Po prostu warunki życia na Syberii (mimo specjalnych dodatków do płac) są ciągle trudniejsze, cięższe, życie jest droższe niż w od dawna zagospodarowanych i cieplejszych rejonach.

Oczywiście, te trudności — stopniowo przezwyciężane — nie mogą przekreślić kolosalnych możliwości tych gigantycznych terytoriów. Dochodzi do tego, że jak gdyby na przykład wszystkim bracka hydroelektrownia daje najtańszą energię w ZSRR, że wyciszenia naukowo-ekonomiczne wykazują niezbicie, iż można tu tak związywać gałęzie przemysłu wydobywczego i przetwórczego, aby osiągnąć niespotykane gdzie indziej w ZSRR efekty gospodarcze m. in. najkrótsze terminy zwrotu włożonego kapitału. Patrzy się też na Syberię jako na arenę największych i najsmielszych eksperymentów; jest to może ostatnia tej wielkości szansa na świecie.

Wkrótce na Syberii będą mieszkać już dziesiątki milionów ludzi. W perspektywie być może zamieszka tu połowa ludności ZSRR. Wszyscy oni mogą znaleźć tu warunki pracy nie gorsze niż gdzie indziej, a nawet lepsze. Są na to wszelkie dane.

MIECZYSLAW SKAPSKI



Fot. — K. Przychodzki

Plakat francuski

Plakat narodził się z ilustracji, debiutował jako powiększona do rozmiarów afisza ilustracja barwna. Potem miał okres rozwoju, usamodzielnienia się i eksperymentów artystycznych. Obecnie znowu powraca do punktu wyjściowego — do ilustracji. Tylko w innej skali i technice w fotografii barwnej. Wystawa plakatu francuskiego w „Arsenale” do takich wniosków w każdym razie upoważnia. Jest ona lekcją historii europejskiego plakatu. Zaczyna się od afiszowo-ilustracyjnych planów litograficznych warsztatu Chereta, a kończy na fotograficznych plakatach turystycznych, o schemacie: tekst plus fotografia, tak jak tam był to tekst plus ilustracja magazynowa.

Między tym dwoma biegami znalazły się jednak bardzo ciekawe prace. Ciekawsze w części fin de siècle'owych czasów Muchy, Grasseta i Toulouse Lautreca; a mniej może frapujące w ekspozycji współczesnej typowo handlowo-użytkowej.

Retrospektywna, historyczna część wystawy jest interesująca przede wszystkim przez to, że pokazuje narodziny plakatu, jego ewolucję, jego usamodzielnianie się na obszarach grafiki. Przypomina rolę jaką w formowaniu się nowoczesnego afisza odegrała secesja, jej francuska odmiana l'art nouveau — pierwsza próba znalezienia właściwego zastosowania dla malarstwa i grafiki w sztuce użytkowej, nazywanej wtedy jeszcze „stosowaną”.

Współczesny plakat francuski nie jest już tak interesujący

OLGIERD BŁAŻEWICZ



Fot. — K. Przychodzki

Kosmonautyka w służbie Marsa

cji. Będą to bowiem obszerne pomieszczenia montowane na orbicie z dostarczanych rakietami elementów. Pomieszczenia te, dzięki okresowej korekcie toru orbity, mogą nieskończenie długo krążyć wokół naszej planety, a wymieniające się załogi będą w nich nieprzerwanie kontynuować ustalone programy badań. Mogą to być badania fizyczne i chemiczne (na Ziemi nie sposób wytworzyć takich warunków próżni i nieważkości dla niektórych doświadczeń), eksperymenty biologiczne, obserwacje astronomiczne i meteorologiczne. Takie laboratoria mogą być również wykorzystane jako miejsca treningu przyszłych kosmonautów, jako pośrednie ogniw łączności kosmicznej i wreszcie jako orbitalne przystanki w drodze człowieka ku innym planetom Układu Słonecznego.

Istnieją już konkretne projekty budowy takich laboratoriów. Tak np. w USA prezydent Johnson już w sierpniu ub. roku oświadczył na konfe-

rencji prasowej, iż wydał polecenie natychmiastowego podjęcia prac nad konstrukcją laboratorium orbitalnego. Na realizację projektu „MOL” (Man ned Orbital Laboratory — załogowe laboratorium orbitalne) wyasygnowano półtora miliarda dolarów.

Na potrzeby Pentagonu

Budowę pierwszych laboratoriów orbitalnych w USA zlecono Ministerstwu Obrony. Głównym zadaniem tych stacji będzie, jak o- wieściła prasa amerykańska, zwiad obszarów ziemskich, obserwacja ruchu okrętów podwodnych, ustalanie orbit, a w razie potrzeby — również niszczenie obcych satelitów Ziemi.

Stacja ma być skonstruowana i wyposażona odpowiednio do realizacji tych zadań. Będzie to cylinder wagi około 8 ton, długości 7,5 m, o średnicy 3-metrowej — wyposażony w silniki korekcyjne oraz w służę powietrzną do wychodzenia na zewnątrz i wymiany załóg. Objętość hermetycznego pomieszczenia wewnętrzznego wyniesie 100 m³. Oprócz urządzeń po-

miarowych i badawczych znajdują się tam również specjalne kamery o składanych teleskopach, umożliwiające fotografowanie obiektów naziemnych wielkości zaledwie kilku metrów. Na pokładzie stacji będzie pracowało przez miesiąc dwóch kosmonautów, po czym załogę się wymieni. Kosmonauci przebywać będą w kabinie MOL w zwykłych ubraniach i tylko do wyjścia na zewnątrz będą wkładać skafandry.

Do kabiny MOL będzie stałe „przymocowany” statek „Gemini-B” — unowocześniony wariant obecných dwumiejscowych statków „Gemini” — przy którego pomocy załoga będzie mogła natychmiast wrócić na Ziemię w razie jakiegokolwiek wypadku. Wymiana załóg w normalnym trybie będzie się odbywała za pomocą innego statku „Gemini-B”.

Militaryzacja Kosmosu

Koła militarne USA od dawna usiłują podporządkować zdobycze kosmiczne potrzebom Pentagonu. Tak np. wszystkie załogi statków typu „Gemini”, oprócz zadań nauko-

wych, miały do zrealizowania zadania militarne wysunięte przez Pentagon. Kosmonauci mieli za zadanie m. in. prowadzenie obserwacji wizualnej różnych obiektów naziemnych, dokonywanie zdjęć obszarów niektórych krajów (np. Kuby i Chin), wykrywanie startów rakiet, obserwowanie i rozpoznawanie innych obiektów kosmicznych.

Zresztą cała kosmonautyka rakietaowa łączy się siłą rzeczy z problemami obrony. Przecież te same rakiety, które wprowadzają na orbity statki kosmiczne, mogą również przenieść na inną półkulę ładunek nuklearny. Dotychczas jednak ten aspekt podboju Kosmosu nie był reklamowany. Obecnie szef programu „MOL”, generał Shriver, oświadcza oficjalnie, iż „Stany Zjednoczone muszą osiągnąć przewagę militarną w Kosmosie”.

Szkoli się więc w USA już 15 przyszłych szpiegów kosmicznych, którzy kolejno będą

zajmowali miejsce w kabinie MOL. Pierwszy MOL, najpierw bez załogi, ma wylecieć na orbitę już w końcu br., zaś stacja załogowa ma być umieszczona w przestrzeni kosmicznej na początku roku 1968. Mówi się również o zbudowaniu w okresie późniejszym dużego sztucznego księżycy LORL (Large Orbital Research Laboratory — Wielkie Orbitalne Laboratorium Badawcze), w którym pomieści się cały sztab specjalistów, liczący około 30 ludzi.

Takie są zamierzenia, ale do ich realizacji jest jeszcze daleko. Jak stwierdza bowiem radzieckie czasopismo „Awiaja i Kosmonawtika”, nawet wykrywanie okrętów podwodnych i rozpoznawanie obcych satelitów przy pomocy aparatów typu MOL jest nadal problematyczne, nie mówiąc już o absurdalnym pomysle „niszczenia obcych satelitów”. Techniczne możliwości realizacji tych planów dłużej jeszcze będą pozostawać daleko w tyle za fantazją ich twórców.

WOJCIECH KULICKI

Czyje to pieniądze?

Na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, 35 tys. grzywny i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata — skazany został nauczyciel Jan B. za to, że „wyłudził na szkodę komitetu elektryfikacyjnego swojej wsi kwotę około 35 tys. zł, uzyskaną ze składek członkowskich od miejscowych rolników”.

W skardze rewizyjnej złożonej do Sądu Najwyższego Jan B. prosił o uchylenie tego wyroku, twierdząc że pieniądze zebrane przez komitet elektryfikacyjny stanowiły mienie prywatne.

Jednakże Sąd Najwyższy z argumentacją tą się nie zgodził. Pieniądze będące w dyspozycji komitetu elektryfikacyjnego — stwierdził Sąd Najwyższy — miały ze względu na swoje przeznaczenie charakter mienia społecznego. Na dodatek trzeba przypomnieć, że pochodziły one również częściowo z dotacji skarbu państwa. Ale niezależnie od źródła pochodzenia (zbiórka lub dotacja) były mieniem społecznym. A w sytuacji, w której z oskarżeniem występuje prokuratura, twierdzenie, że w sprawie brak jest usprawiedliwionych oskarżeń, jest bezpodstawne nawet gdyby przyjąć, że przedmiotem przywłaszczenia było mienie prywatne.

Niezależnie od tych wywodów formalnych Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że wymierzona Janowi B. kara nie tylko nie jest rażąco surowa, ale może być uważana za stosunkowo łagodną. Trzeba bowiem zważyć, że oskarżony wykorzystał zaufanie, jakim darzył go miejscowe społeczeństwo jako nauczyciela i nadużywając autorytetu, związanego z pełnionym przez niego zawodem, w perfidny sposób wyłudził powierzone mu fundusze.

Sąd Najwyższy oddalił więc skargę rewizyjną i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok pierwszej instancji.

JAN WOLSKI

Mezycyżni słabszą płcią?

Zdaniem amerykańskiego uczonego, dr. Carla Burklanda, USA mogą w niedalekiej przyszłości przetrzeć się w kraj matriarchatu — rządzone przez „starsze wdowy”, chyba, że znajdzie się sposób zwiększenia odporności mężczyzn na choroby, wzmoże ochronę przed wypadkami i za pobjęciem zamachom samobójczym. Już w łonie matki, a potem przez całe życie mezycyżni łatwiej zapadają na zdrowiu od kobiet. Mezycyżni stają się płcią słabszą nie tylko z punktu widzenia długości życia, ale też wykazują mniej ambicji. (j)

Kosmonautyka i Mars — to pojęcia jak najbardziej wiążące się ze sobą. Przecież zadaniem kosmonautyki jest, między innymi, poznanie tej tajemniczej planety, i, w dalszej perspektywie, wpręgnięcie jej do służby dla dobra ludzkości. Gorzej jest natomiast, gdy człowiek wpręga kosmonautyka w służbę Marsa — i to nie jako planety, lecz boga wojny.

Od „Gemini” do „Mol”

Dramatyczny lot statku „Gemini — 8”, mimo iż nie spełnił w całości swego zadania, wpisał do kronik osiągnięć kosmicznych nową pozycję — mechaniczne złączenie dwóch statków na orbicie wokółziemskiej. Takie złączenie jest niezbędne w dalszej realizacji planów lotu człowieka na Księżyc i planety Układu Słonecznego, jest niezbędne dla zbudowania planowanych orbitalnych laboratoriów kosmicznych.

Jaki jest cel planowanej budowy orbitalnych laboratoriów kosmicznych? Te sztuczne księżycy mają do spełnienia wiele pożytecznych funk-

Egzamin inwalidów

Zakłady Cegielskiego znalazły się w kłopotliwej sytuacji: w całym kraju nie można było znaleźć wykonawcy elementów z tworzywa sztucznego do komotyw spalinowych. Szukało daleko od Poznania; w końcu — produkcji potrzebnych elementów podjęła się Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopółka” w Grodzisku Wlkp.

Z opanowaniem technologii nowej produkcji, nie było łatwo. Po wielu trudnościach, przystąpiono do wytwarzania elementów dla lokomotyw spalinowych, jak drzwi, okna, podłogi oraz pulpity sterownicze z szafkami. Wyroby z żywicy poliestrowych, produkt grodzkiej spółdzielni cechuje lekkość i estetyka. Wpłynęły już pierwsze zamówienia na nowy artykuł wartości 4 milionów zł.

Kierownictwo spółdzielni za stanowią się też nad produkcją domków campingowych z poliestru — lekkich i trwałych.

Nowa produkcja grodzkiej spółdzielni została zgłoszona do naszego konkursu „Wiel-



kopolska dla eksportu” i stała się punktem zwrotnym w działalności przedsiębiorstwa. Jak nas poinformował prezes K. Adamczewski, w dalszych planach rozwoju spółdzielni przewiduje się całkowitą modernizację i specjalizację w wyrobach z poliestru, a tym samym i eliminację dotych-

czasowej produkcji z drewna i materiałów tradycyjnych. Po czątku temu zamierzaniu dało przyjęcie produkcji eksportowej. Na zdjęciu: fragment prac wykonawczych jednego z elementów do lokomotyw spalinowych. (za)

Fot. — H. Kamza

Spór o imiona Mieszka i Dąbrówki

Mija tysiąc lat historii Polski, a dotychczas trwa spór o imiona pary książęcej Mieszka i Dąbrówki.

Ani przekazy historyczne, ani badania nad licznymi kronikami polskimi, niemieckimi i czeskimi nie ustaliły definitywnie formy tych imion. Językoznawcy i historycy nie założyli wyczerpującej odpowiedzi u Anonima Galla, Wincentego Kadłubka, w Roczniku Wielkopolskim, Kronice Mierza, Kronice Kamienieckiego ani w Roczniku Małopolskim, czy też u kronikarza czeskiego Kosmy, ani nawet u najbardziej miarodajnego kronikarza Thietmara (975—1018), który był bliskim czasów Mieszka I. Ustaleniem właściwych imion pierwszych chrześcijańskich władców polskich zajmowali się uczeni Aleksander Brückner, Jan Otrębski, T. Lehr-Splawiński, W. Taszycki, a ostatnio J. Dowiat, autor „Chrzta Polski” i wielu innych. Ze szczególną pasją badał to zagadnienie Jan Otrębski, profesor UAM, choćby ze względu, że w Wielkopolsce działała i tu znana była pod imieniem Dobrochny, małżonka Mieszka I.

Przyjęło się już i trudno byłoby zmienić popularne imiona Dąbrówki i Mieszka I. W przekazach historycznych imię naszej księżniczki ma różne formy. Jest więc Dobrawka, Dobrowka, Dobrawa, Dubrana. W kronice czeskiego kanonika Kosmy (zm. 1125 r.) występuje księżniczka czeska jako Dubrauca. Cóż o tym mówi kronikarz niemiecki, biskup magdeburski Thietmar? Opowiadając o tym, że Mieszko I (zm. 992 r.) wziął sobie za żonę siostrę czeskiego księcia Bolesława II, dodaje,

że imię jej Dobrawa i że to imię odpowiadało rzeczywistości, bo księżniczka ta oznaczała się dobrocią. Thietmarowa forma Dobrawa w czasie Dobr znajduje potwierdzenie w źródłach polskich. Forma Dąbrówki powstała znacznie później i jak wykazuje J. Otrębski, takie imię słowiańskie byłoby bez analogii w imiennictwie słowiańskim i polskim. Forma dzisiejsza Dąbrówka powstała ze spolszczenia czeskiej postaci Dubravka. Trzeba przypomnieć, że w X wieku nasze zapożyczenia kulturowe z Czech były znaczne.

O ile ustalenie oryginalnej formy imienia małżonki Mieszka I nie budzi większych trudności — zgoda inaczej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o imię księcia — Mieszko. Historycy i językoznawcy stanęli przed zagadką, której w obecnym stanie badań źródłowych nie zdołali definitywnie rozwiązać. Nauka polska na Tysiąclecie nie dała jasnej odpowiedzi co do etymologii imienia Mieszka. Historyk Wł. Semkowicz pisze:

„Nie ma może drugiego imienia w onomastyce polskiej, które by tyle zainteresowania, ale zarazem kłopotów sprawiło nauce naszej, co imię pierwszego historycznego władcy Polski. Sprawa pochodzenia tego imienia zajmowali się uczeni polscy, czescy i niemieccy, lecz nie uzgodnili swych hipotez. Powstało natomiast mnóstwo przypuszczeń zwalczających się wzajemnie”.

Zwróćmy uwagę na najważniejsze i najciekawsze interpretacje. Dla wymienionego wyżej Thietmara jest on Misco. U mistrza Wincentego Kadłubka — Mescia. Kronika Wielkopolska wywodzi nazwę Mieszka od zamieszania, jakie mogło powstać w kraju, bo

syn Ziemomysła przez 7 lat był ślepy.

Z nowoczesnych uczonych wielki historyk polski, Aleksander Brückner, imię Mieszka wywodzi od niedźwiedzia, powołując się na dobre stosunki między Polakami i Normanami, u których imię Björn było częste. W ruskiej kronice Hipackiej (1195 r.) mamy formę Meška. Również w kronice czeskiej Dalimila istnieje nazwa Meška. Językoznawca poznański Jan Otrębski snuje przypuszczenie, że imię nasze — księcia jest niesłowiańskie, lecz zapewne pochodzi z piastowania pruskiego wyniszczono go później przez Krzyżaków, lub jadrzyńskiego. Do rodu Piastów mogła je wnieść małżonka jednego z nich np. ojca Mieszka.

Już mniej wątpliwości budzi imię nadane księciu na chrzcie — Dagobert. Chrzta do konał biskup Jordan, pochodzący z Lotaryngii, a więc nie Niemiec, lecz Celt. Imię chrześciane Dagobert ustala również poznański naukowiec Henryk Łowmiański. Na obszarze celtyckim, skąd szła chrystianizacja Polski, imię monarsze Dagobert musiało być dobrze znane i czone. Odrzucić trzeba spreparowane dla celów politycznych popularne w Niemczech wywody historyka R. Holtzmanna, który imię Dago chce przedstawić jako germańskie.

Jak widzimy nazewnictwo imion pierwszych chrześcijańskich Piastów, zwłaszcza Mieszka I, wymaga dalszych badań. Spór o to imię przeniesiony zostaje z naszego — na drugie tysiąclecie istnienia Polski.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Kto awansuje, a kto spada?

Jak już pokrótce informowaliśmy, Walne Zgromadzenie PZPN postanowiło utworzyć ligę międzyokręgową do której z okręgu poznańskiego wejdzie 5 czołowych drużyn oraz dopuści do rozgrywek o wejście do II ligi również wicemistrza poznańskiej ligi okręgowej.

W przypadku nieawansowania żadnej z dwóch drużyn do II ligi, do ligi wojewódzkiej przechodzi 5 drużyn, zajmujących w tabeli rozgrywek ligi okręgowej miejsce od 1—5. W razie awansowania do II ligi tylko jednego reprezentanta, wówczas do ligi międzyokręgowej wchodzi 5 drużyn, zajmujących miejsca od 2—6. Natomiast w przypadku awansu do II ligi obu reprezentantów okręgu, do ligi wojewódzkiej wejdzie 5 drużyn zajmujących w tabeli miejsce od 3—7. Gdyby jednak drużyna Lecha nie udało się utrzymać w II lidze z ligi okręgowej do ligi międzyokręgowej wejdą zespoły 1—4.

Rozgrywki ligi międzyokręgowej rozpoczyna się jesienią 1966 r.

Z ligi okręgowej do klasy A spadać dwie ostatnie w tabeli drużyny. Z klasy A do ligi okręgowej awansować będzie 7 drużyn (mistrzowie i wicemistrzowie) oraz jeden zespół, który wyłoniony zostanie z dodatkowej eliminacji. Klasa A liczyć będzie w sezonie 1966/67 — 37 drużyn. Z klasy B do A awansuje 12 drużyn. Mistrzowie 8 grup awansują automatycznie. Klasa B liczyć będzie 74 drużyny. Z klasy C do B awansują 22 drużyny.

Mistrzostwa klasy C rundy wiosennej rozpoczyna się 16 bm. Startują 42 zespoły w sześciu grupach. Rozgrywki o mistrzostwo klasy juniorów zainaugurowane zostaną 17 bm. O mistrzostwo ubiegać się będzie 19 drużyn, które podzielono na cztery grupy. Najmłodszy piłkarze-trampkarze przystąpią do rozgrywek rundy wiosennej 16 bm. Zgłoszono do tych walk 41 drużyn. Podzielono je na siedem grup. (p)

Ożywia się kolarstwo torowe

Przez wiele ostatnich lat na sze kolarstwo torowe traktowane było po macoszemu. Brak dobrze utrzymanych torów i sprzętu były głównymi przyczynami takiego stanu.

Obecnie mamy w kraju 9 torów. Do budowy podobnych obiektów przystąpiono w Warszawie i w Poznaniu. Nasi specjaliści torowi otrzymać mają w najbliższym czasie 100 rowerów produkcji ZSRR oraz 150 ze Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy.

Program tegorocznych startów naszych kolarzy jest bardzo bogaty. Oto najciekawsze zawody: w Danii (dwukrotnie w maju), również w tym miesiącu w Szwajcarii, wyścigi zespołowe młodzieżowych w Austrii, w czerwcu występy Polaków w Mediolanie, Mantui i Ferrarze. W lipcu odbędą się półfinały Pucharu Narodów w Szczecinie, a także spotkania z kolarzami NRD, CSRS i przypuszczalnie z Bułgarami. Wszystkie te starty stanowić będą przygotowania naszych kolarzy do mistrzostw świata. Odbędą się one we Frankfurcie nad Menem (x)

Z notatnika hokeisty

Walny Zjazd Sprawozdawczy Polskiego Związku Hokeja na Tra wie odbędzie się 9 maja br. w Poznaniu w siedzibie związku w Poznaniu przy Starym Rynku 76 o godz. 10.

Na zgromadzeniu prawo głosu przysługujące delegatom poszczególnych związków okręgowych: Poznań — głosów 238, Katowice (włącznie z Wrocławiem) — 189, Łódź (łącznie z Warszawą) — 83, Bydgoszcz — 73 i Kraków — 37 głosów.

Do składu kadry narodowej na II kwartał 1966 r. zaliczono 24 zawodników, którzy rekrutują się z następujących klubów: Grunwald — 8, Warta — 6, AZS — 4, Siemianowiczanka — 2, Sparta — 3 i Lech — 1.

PZHT zakazał trenerom (instruktorom) występowania w swoich podopiecznych zespołach w charakterze zawodników. Nie odnosi się to do drużyn szkolnych i AZS-ów.

W związku z międzypaństwowym meczem Polski z Pakistanem (28 bm. w Gnieźnie) i 30 bm. w Poznaniu, w dniach 17—27 bm. przeprowadzone będzie w Poznaniu zgromadzenie doszkoleniowe.

Piłkarze — juniorzy wyeliminowani

Stary Płock — miasto petrochemii, gościł w niedzielę najlepszych piłkarzy juniorów Polski i CSRS, którzy rozegrali rewanżowe spotkanie z cyklu eliminacji przed tegorocznym turniejem UEFA w Jugosławii. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Polski Wisniewski w 10 min. a dla CSRS Vobornik w 70 min.

Tym samym drużyna polska, która przegrała pierwsze spotkanie w Koszycach — 0:1, została wyeliminowana z tegorocznego turnieju UEFA. Do Jugosławii pojedą Czechosłowacy. (t)

I liga piłkarska

Legia — Stal	1:0
Zagłębie — ŁKS	6:0
Katowice — Odra	0:0
Polonia — Gwardia	4:1
Śląsk — Ruch	2:2
Wista — Górnik	1:1
Zawisza — Szombierki	2:1

Masz pomysł — wyslij na konkurs

Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej ogłosił konkurs, który ma na celu popularyzację punktów informacji turystycznej jak i samej idei korzystania z informacji turystycznej. Do konkursu mogą być zgłaszane slogany, dwuwiersze, rysunki (koniecznie z emblematem „it”) nadające się do wykorzystania w różnych materiałach.

Prace nadesłane do 1 maja br. ocenione będą przez jury, które przyzna 3 nagrody (I — 1500.— zł. II — 1000.— zł. III — 500.— zł) oraz kilka wyróżnień.

Masz pomysł — wyslij go pod adresem: Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej, Warszawa, ul. Nowotki 30. (b)

Sukces ręcznych piłkarzy Grunwaldu

Grunwald — mistrz Polski juniorów w siedmiomiesięcznej piłce ręcznej, gościł młodą drużynę szwedzkiego Handboll Klubu Bendroitt z Halmstedt.

W pierwszym meczu piłkarze szwedzcy zagrali, mimo przemęczenia podróżą, na niezłym poziomie. Wygrał Grunwald — 27:19 (15:12). Najwięcej bramek dla młodzieńców zdobyli: Kamiński — 10 i Bańkiewicz — 8; dla gości: Jacobsson i Hagstroem — po 5.

Znacznie ciekawszy i bardziej wyrównany był przebieg spotkania rewanżowego. Niemal do końcowego gwizdka sędziowskiego — nie było wiadome, który z zespołów zwycięży. Dopiero w końcówce zwiększenie tempa przez wojskowych, zapewniło im wygraną w stosunku — 19:18 (9:9). Najlepszymi strzelcami w zespole gospodarzy okazali się ponownie: Kamiński i Bańkiewicz (po 5 bramek) oraz u Szwedów — Johansen (6 bramek). (p)

Dwie porażki szwedzkich zapasników

Zespół zapasniczy szwedzkiej Fiskareny nie był groźny dla pierwszoligowej drużyny szwedzkiej Unii.

Pierwszy mecz w stylu klasycznym odbył się przy dużym zainteresowaniu publiczności w sali Domu Hutnika w Gostyniu. Unia wygrała łatwo w stosunku — 7:1. Mecz rewanżowy rozegrany został w Szwedzku. Ponownie wygrała Unia. Tym razem w stosunku: 5,5:2,5 pkt. Pięć walk zakończyło się remisowo, a dwie przed czasem. Gospodarze wystawili swój najsilniejszy zespół ze Sznajderem, Wanatem i Plutą na czele. (p)

Mistrzostwa okręgu juniorów na żużlu

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła Okręgowa Komisja Żużlowa w Poznaniu, która proponuje zorganizowanie w tym roku mistrzostw okręgu juniorów o puchar PZM. Jak nas poinformował przewodniczący Okręgowej Komisji Żużlowej — Mieczysław Rópek, mistrzostwa składać się będą z trzech eliminacji rozgrywanych w siedzibach naszych II-ligowych klubów/żużlowych, a więc w Lesznie, Gnieźnie i Pile. Założeniem projektu jest umożliwienie sportowej walki tym wszystkim zawodnikom, którzy zdobyli licencję zawodnika żużlowego a nie mają więcej niż 5 startów w roku. Pomysł jest na pewno ciekawy i spotka się chyba z uznaniem naszych klubów żużlowych. (d)

II liga piłkarska

W świąteczną niedzielę piłkarze II ligi rozegrali XVIII kolejną rundę spotkań mistrzowskich. Odbędzie się tylko 7 spotkań, bowiem pojedynki Lechii (Gdańsk) ze Stalą (Mielec) przełożony został na 17 kwietnia. Niedzielne mecze oglądało w sumie ponad 100.000 widzów.

A oto wyniki spotkań: Garbarnia Kraków — Raków Częstochowa 6:0 (1:0), MKS Gdynia — Górnik Wałbrzych 2:1 (1:1), Motor Lublin — Victoria Jaworzno 0:1 (0:0), SART Łódź — LECH POZNAŃ 0:1 (0:1), Thorez Wałbrzych — Hutnik Nowa Huta 2:1 (1:1), Unia Racibórz — Urania Ruda Śląska 5:0 (4:0).

TABELA

1. Cracovia	18 27:9 35:11
2. Pogoń Szczecin	18 25:11 41:21
3. Unia Racibórz	18 23:13 41:19
4. Thorez Wałbrzych	18 23:13 5:17
5. Victoria Jaworzno	18 20:16 26:18
6. Górnik Wałbrzych	18 18:18 27:23
7. Lechia Gdańsk	17 18:16 17:13
8. Garbarnia Kraków	18 18:18 22:25
9. Raków Częstoch.	18 18:18 18:24
10. MKS Gdynia	18 17:19 21:31
11. Hutnik N. Huta	18 15:21 21:27
12. Start Łódź	18 14:22 12:21
13. Stal Mielec	17 13:21 13:23
14. Lech Poznań	18 13:23 17:38
15. Motor Lublin	18 12:24 21:30
16. Urania R. Śląska	18 12:24 16:29

III liga piłkarska

Rekordowe zwycięstwo Grunwaldu

Piłkarze Grunwaldu w pełni zrewanżowali się za porażkę, poniesioną w pierwszej rundzie rozgrywek z jedenastką tureckiego Włoknarza. Po bardzo żywej, efektownej grze, obfitującej w liczne sytuacje, szczególnie pod bramką Włoknarza, wojskowi wygrali zastąpienie 7:0 (4:0).

Zespół Turka zagrał słabo. Gdyby nie ofiarne gra bramkarza — wynik byłby niewątpliwie wyższy.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Maćkowiak — 3, Waszak — 1, oraz Piotek i Mróz — po jednej.

Zjednoczeni (Wrz.) — Warta

Calisia — Energetyk	1:1
Górnik — Proсна	4:1
Obra — Sparta	1:0

dalekopisem

NIEPOWODZENIA ZAPASNIKÓW W LIPSKU

Niezbity udany był występ polskich zapasników w stylu wolnym na międzynarodowym turnieju w Lipsku. Polacy nie zdobyli ani jednego pierwszego miejsca, a jedynie Kropp w wadze muszej i Zedicki w w. koguciej potrafili wywalczyć drugą pozycję.

PUCHAR DAVISA

W eliminacyjnym meczu strefy amerykańskiej, Pucharu Davisa tenisiści Australii pokonali na kortach w Buenos Aires Chile 3:2. (t)

Sportowcy i turyści powiatu konińskiego koordynują plany

Nieustanny rozwój Konina znajduje swoje odbicie również w działalności organizacji sportowych i turystycznych. Coraz więcej jednostek (kół TKKF, kół PTTK i klubów sportowych) organizuje swoje imprezy, niezależnie od ogólnopowiatowych, co w rezultacie spowodowało kolizję i niepotrzebny rozkład sił.

Ostatnio odbyło się poszerzone plenium PKKFIT pod kierownictwem przewodniczącego Eugeniusza Pawlaczka, na którym przedyskutowano kalendarz wiosennych i letnich imprez organizowanych przez kluby i kół oraz postanowiono wprowadzić koordynację zamierzeń. Obok szeregu atrakcyjnych spotkań sportowych, w tym również między narodowych, których organizacją spoczywa w rękach Górnika, najważniejszą imprezą turystyczną będzie organizowany przez PTTK, 8 maja rajd „Śladami Dziejów”, którego trasą prowadzi szlakami przemysłowymi zagłębia.

Konińscy sportowcy i turyści postanowili także omówić szczegółowo ich wspólny udział w tegorocznym pochodzie 1-Majowym w Koninie. (d)

Tym razem omawiamy program tygodnia, rozpoczynając od czwartku (od 14 do 17 bm.). Dziś — pierwszy program — na stronie ostatniej „Głosu”. Zwracamy uwagę na liczne atrakcyjne filmy!

CZWARTEK: 9.40 — film fab. USA „Srebrny bicz”; 11.25 — film fab. USA „Synowie pustyni” (z serii „Flip i Flap”); 12.30 — film fab. prod. franc. „Judek, albo zbrodnia ukarana”; 14.10 — film archiwalny fab. prod. pol. „Prokurator Alicja Horn”; 15.25 — film seryjny „Scales of Justice”; 15.50 — film fab. USA „Syn bladej twarzy”; 17.25 — dla dzieci „O telewizyjnym duszku”; 17.35 — dla młodych „Klub pod Smokiem”; 18.10 — magazyn „Nie tylko dla pań”; 18.40 — „Przebieg muzyczny”; 20.10 — „Twoja ulica”; 20.30 — Teatr Kobra: „Oczekiwanie” — widowisko sensa-

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 12. IV. 1966 Nr 85 (6895)



cyjno-kryminalne Willis Halla w reżyserii J. Bratkowskiego; wystąpią: H. Mikolajski, L. Winicki, R. Baccarelli, J. Kaliszewski, M. Pawlikowski i inni; 21.30 — „Czwarta zmiana”.

PIĄTEK: 8.55 — film fab. USA „Dumni” (western); 10.25 — film USA dla młodzieży „Powrót do Teksasu”; 16.15 — program filmowy „Melodie z tamtych lat”; 16.45 — film fab. USA „Egipcjanin”; 19 — „Wielokropek”; 20 — „Echo tygodnia”; 20.15 — Teatr TV: „Waga”; W. Bilińskiego, w reżyserii J. Walczaka; 20.55 — „Miejsce kultury polskiej” (dyskusja naukowców cz. II).

SOBOTA: 10.25 — film fab. USA „Synowie morza”; 11.50 — film fab. USA „Spotkanie w Saint Louis”; 14.25 — film fab. CSRS „Na tropie Pacynka”; 16.10 — z serii „Opowieści z rzeck”; 16.50 — Transmisja z Gniezna manifestacji z okazji XXI rocznicy stłosowania Odry i Nysy przez 1 i 2 Armie WP; 18.30 — program filmowy; 20 — „Rytmy znad Włtawy”; 21.25 — film fab. USA — „Jak obrabować bank”; 22.30 — rozrywkowy program filmowy.

NIEDZIELA: 8.35 — „Orły alpejskie” z serii „Flip i Flap”; 9.45 — film z serii „Bonanza”; 10.45 — transmisja z Poznania manifestacji z okazji XXI rocznicy stłosowania Odry i Nysy przez 1 i 2 Armie WP; 12.15 — film archiwalny „Manewry miłosne”; 13.20 — film „Los Angeles”; 14 — reportaż „Polowanko”; 14.20 — „Ludzie znad zatkot”; z cyklu: „Świat, obyczaje, polityka”; 14.40 — dla dzieci telewizyjna zabawa w marynarzy „Mała, naprzód”; 15.20 — „Ula z II-b”; 15.50 — „Ping-pong” z serii „Perły i dukaty”; 16.10 — „Szkłana niedziela”; 18.25 — Jan Spiewak z cyklu „Spotkanie z poetą”; 19 — Słownik Wyrazów Obcych; 20 — Program rozrywkowy z Pragi; 21.10 — film fab. USA „Zamek kapelusznika”.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 4
POZNAN, — ul. Obornicka 227/229
PRZYJMIE W DZIERŻAWĘ

- HEBLARKE DO DREWNA — 1 szt.
- FREZARKĘ DO DREWNA — 1 szt.

na okres 2 miesięcy

Blizszych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika
— telefon 460-46, wewn. 154. K2492

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 3 Poznań, ul. Solna 12 — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania jak również na budowach zamieszkowanych:

- MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie oraz odpłatną stołówkę.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia PPB Nr 3 Poznań, ulica Solna nr 12, pokój nr 22.

Budowa w Wągrowcu — ul. Mickiewicza
Budowa we Wrześni — ul. Marii Konopnickiej
Budowa w Śremie — ul. Powstańców Wlkp.

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Przemysłu Żelaznego - Młynarskiego w Poznaniu, plac Wolności 2, II p. — przyjmie zaraz:

- KIEROWNIKÓW SKŁEPÓW: w Ostrowie i Pile — wymagane średnie wykształcenie i praktyka. Wnioski wraz z życiorysami i dokumentami — przyjmujemy i udziela informacji w sprawie warunków pracy i płacy Sekcja Kadry.

Foto - Optyka Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81 — zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKÓW SKŁEPÓW: w Ostrowie i Pile — wymagane średnie wykształcenie i praktyka. Wnioski wraz z życiorysami i dokumentami — przyjmujemy i udziela informacji w sprawie warunków pracy i płacy Sekcja Kadry.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajcza 46 przyjmie zaraz na budowach w Poznaniu i terenie woj. poznańskiego

- 4 MASZYNISTÓW z uprawnieniami na spychacze
- 2 MASZYNISTÓW z uprawnieniami na dźwigi samojazdowe „Paździerznik”
- 2 MASZYNISTÓW z uprawnieniami na koparki uniwersalne
- 1 TOKARZA
- 1 SPAWACZA autogenicznego i elektrycznego
- 1 BLACHARZA samochodowego
- 2 ŚLUSARZY silnikowych
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Praca w akordzie, wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Hotel robotniczy dobrze wyposażony, bezpłatny, stołówka na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Placy i Pracy — Poznań, ul. Ratajcza 46, II p., pokój nr 9 względnie Baza Sprzętu, Poznań, ul. Głogowska 248, tel. 653-42. W2321

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sulęcinie — ul. B. Chrobrego, woj. Zielona Góra — przyjmie natychmiast do pracy:

- 2 KUCHARZY WYKWALIFIKOWANYCH — na sta nowiska szefa i z-cy szefa kuchni oraz
- PIEKARZY WYKWALIFIKOWANYCH.

Blizsze szczegóły do uzgodnienia w biurze PSS lub telefonicznie nr 163, 224. W2284

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie zatrudni zaraz:

- 2 INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW DROGOWYCH z praktyką na z-ców kier. obwođu.
- 3 TECHNIKÓW DROGOWYCH — na stanowiska techników normowania.

Warunki płacy i mieszkaniowe do omówienia w Rejonie. Podanie wraz z życiorysem należy składać w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie. W2285

Jan Witkowiak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążone

ZONA I RODZINA
Poznań, ul. Kassysusa 3. 21048g

Wojciech Gendera
organista-fotograf
Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 16 w kościele farnym we Wrześni, pogrzeb z kaplicy cmentarnej o godz. 17. W głębokim żalu pogrążone

ZONA I RODZINA
Września, Poznań, Wronki
Nowy Tomyśl, Gdynia. 21084g

Antoni Walkowiak
mistrz stolarski
W Zmarłym tracimy zasłużonego, oddanego członka Spółdzielni, serdecznego koleżę, dobrego człowieka.

Zegnamy Go z żalem.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

RADA I ZARZĄD
RZEM. SPÓŁDZ. RZEMIOŁŁ DRZEWNYCH
USŁUG, ZAOPATRZENIA I ZBYTU
W POZNANIU K2548

Leon Rybak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza parafialnego na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘC I WNUCZKA
Poznań, Kniwskiego 18 m. 10. 21086g

Anna Matelska
Pogrzeb odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 14 z kaplicy Cmentarza Komunalnego w Miostowie - Głównej. W głębokim smutku pogrążeni

RODZINA
Poznań, Osiedle Warszawskie, Zbąszyń, Kraków 21080g

Włodzimierz Maciej Andrzejewski
mistrzudzony i sumienny pracownik naszych Zakładów, serdeczny i dobry kolega. Cześć Jego Pamięci!

POP RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA DYREKCJA
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k/Poznania. 21043g

WOLNORYNKOWA
sprzedaż
WĘGLA KAMIENNEGO
w m-cu 'kwietniu br.

W SKŁADACH
Okręgowego Przeds.
Handlu Opałem w Poznaniu

Każdy konsument indywidualny może zakupić jednorazowo do 1000 kg węgla kamiennego bez zaliczenia w obowiązujące normy. K2535

Praca
Ucznia i tokarza w metalu, przyjmie zaraz. Magazynowa 11, Niemcewskiego 18560g

Wyczerpanie
Pomoc domowa możliwie samodzielna, do 4 dorosłych osób przyjmie. Pensja, wysoka, oddzielny pokój z c. o. Jabłńska — Baranowo, ul. Szamotulskiego 7 k. Poznań, dojazd autobusem nr 82, z petli przy Ogródzie Botanicznym, tel. Przeźmirowo 29. 18784g

Przyjmie 2 murarzy i 1 robotnika do robót elektrycznych. Poznań, Ząbkowska 62 (budowa). 20910g

Nauka
Tańców uczyć. Poznań. Mickiewicza 27 m. 7. 19377g

Kursy zaoczne monterów małych urządzeń chłodniczych organizuje Oddział Stołeczny TKWP — Warszawa, Konopacka 21, tel. 19-33-57. K2045

Tańców towarzyskich uczy Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 19783g

Sprzedaż
5 opon Feriston — angielskie 640 X 15, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „G-15191”. K1974

Antoni Walkowiak
mistrz stolarski
b. członek Zarządu Cechu
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 kwietnia o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej. Cześć Jego pamięci.

ZARZĄD I CZŁONKOWIE CECHU RZEMIOŁŁ DRZEWNYCH W POZNANIU 21072g

Witold Świdorski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 kwietnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej. W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, Marchlewskiego 58 m. 10. 21084g

Jadwiga Krankowska
nasza ukochana, nigdy niezapomniana matka, siostra, teściowa, ciocia i babcia, zasnąła w Bogu dnia 9 kwietnia 1966 r., opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 kwietnia 1966 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIĘC, WNUCZKI I RODZINA

Anna Matelska
Pogrzeb odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 14 z kaplicy Cmentarza Komunalnego w Miostowie - Głównej. W głębokim smutku pogrążeni

RODZINA
Poznań, Osiedle Warszawskie, Zbąszyń, Kraków 21080g

Włodzimierz Maciej Andrzejewski
mistrzudzony i sumienny pracownik naszych Zakładów, serdeczny i dobry kolega. Cześć Jego Pamięci!

POP RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA DYREKCJA
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k/Poznania. 21043g

LoKale

Elbiąg! 2 pokoje, kuchnia łazienka, przedpokój (36 m²), zamienię na małe dwa pokoje, względnie na duży pokój z kuchnią i łazienką w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 18517g

Łódź 2 pokoje kuchnia, łazienka, samodzielne 90 m², telefon, zamienię na 3-pokojowe samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19738g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 19875g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO „GOPLANA” — POZNAN
FABRYKA CUKRÓW „RYWAL” — LESZNO
ZAWIADAMIAJĄ
ze z dniem 1. IV. 1966 r. — zostały połączone w jedno przedsiębiorstwo pod nazwą:

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego
z siedzibą w Poznaniu.

Zakład: „GOPLANA” w Poznaniu — ulica Waryńskiego 11-13

Zakład: „RYWAL” w Lesznie — ulica Komuny Paryskiej 36. K2567

Nieruchomości
Sprzedam kilka parcel z prawem budowy — jezioro, las w miejsc. Stasik, Skrzyńki, pow. Kórnik. 20698g

Dom jednorodzinny, wolny, ogród, Duszynki — po wiat Szamotyły sprzedam. Pawlik, Pniewy, Nowa 8. 21075g

Sprzedam dom piętrowy (3 lokatorów), z ogrodem, zamiana mieszkanca 3-pokojowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18523g.

Blisko hektarową działkę na Podolanach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 18525g

Dom zamieszkały, ogród 120.000 — Poznań — Sołacz sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18541g.

Przy Poznaniu! Sprzedam działkę budowlaną 2.000 m², dom gospodarczy, światło, woda, drzewa owocowe, opłotowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18543g.

Sprzedam wille z dużym ogrodem przy ul. Winiogrodzkiej. Wiadomość: Wrocław, Staszica 24 m. 7. Hałina Gólkont. 18556g

Sprzedam parcelę w Przeźmirowie, opłotowaną, altana, woda. Tel. 625-83 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18587g.

Okazyjnie sprzedam 2,6 ha ziemi III klasy, 15 km od Poznania. Wiadomość: Kryszewo Luboń 3 (Zabikowo), ul. Rejtana 1, po godz. 16. 19563g

Antoni Szafrński
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie. Strapiona

ZONA Z RODZINA
Poznań, Grobla 4 m. 9. 21086g

MARIA WIŚNIEWSKA
z domu DOLSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 kwietnia 1966 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Mottego 8 m. 14. 21086g

Mieczysław Rożek
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego koleżę.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „LAS” w Poznaniu, ul. Słowackiego 13 K2553

Włodzimierz Maciej Andrzejewski
mistrzudzony i sumienny pracownik naszych Zakładów, serdeczny i dobry kolega. Cześć Jego Pamięci!

POP RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA DYREKCJA
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k/Poznania. 21043g

Wygranej nie trzeba szukać daleko
można ją łatwo uzyskać
kupując szczęśliwy los
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
w Kolekturach P. M. L., „Orbisu” i Kioskach „Ruchu” K2415

Przetargi

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” Oddział Rejonowy w Lesznie, ul. B. Chrobrego 3 — ogłasza na dzień 27 kwietnia 1966 r. — PRZETARG NIEOGRANICZONY na SIĘDEM MOTO-CYKLI TOWAROWYCH marki Junak B 20 350 trójkołowców:

- 1) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 11.550 zł
- 2) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 19.800 zł
- 3) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 9.900 zł
- 4) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 13.200 zł
- 5) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 13.200 zł
- 6) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 11.550 zł
- 7) Junak B 20 350 — cena wywoławcza 8.250 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27. IV. br. o godz. 10 w Lesznie, w pomieszczeniach przy ul. Szybowni-ków 42.

Motocykle oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 10 do 13 pod wyżej podanym adresem.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy PUPiK „Ruch” w Lesznie przy ul. B. Chrobrego 3 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K2527

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wojskowa 5 ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących prac:

- 1) malowanie parteru bud. „F”
- 2) malowanie parteru bud. „S”
- 3) malowanie baru nr 6
- 4) malowanie baru nr 7
- 5) naprawa dachów na budynkach
- 6) remont budynku żłobka
- 7) remont budynku przedszkola
- 8) malowanie pomieszczeń socjalnych
- 9) montaż 2 podgrzewaczy wody w kotłowni P-80 m² wraz z obmurzem
- 10) zainstalowanie baterii kondensatorów w W. W. T.
- 11) instalacja alarmowo-pożarowa w Wydziale K. ścian
- 12) podłączenie wymienników ciepła w bud. żłobka i przedszkola do zakładowej sieci zdalą-czynnej
- 13) roboty rozbiórkowe w budynku „C”.

Ze szczegółowym zakresem prac, ślepyimi kosztorysami, reflektantami sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą się zapoznać w Dziale Technicznym Wytwórni.

Terminy prac zostaną uzgodnione umowami.

Oferty w dwóch egzemplarzach i podwójnych za-lakowanych kopertach, z podaniem dokładnych danych, należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia do zapieczętowanej skrzynki znajdującej się w kancelarii Wytwórni pokój nr 12. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 12 dnia po ukazaniu się ogłoszeń o godz. 10 w gabinecie Głównego Inżyniera pokój nr 11.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta. K2443

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Krośnie Odrzańskim — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę w br. 5 SZT. ZLEWNI MLEKA — w tym 4 szt. wg typowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej B-10 w miejscowościach: Łagów i Kosierz, pow. Krosno, Stareosiedle, Grabice, pow. Lubsko oraz zlewni wg projektu indywidualnego w Krośnie Odrzańskim.

Materiały budowlane do tych budow do uzgodnienia między stronami. Termin wykonania 4 szt. zlewni wg dokumentacji typowych w miejscowościach jak wyżej ustala się do 30. X. br., zlewnie w Krośnie Odrzańskim wykonać i przekazać do użytku do 30. VI. 1967 r.

Jak również ogłaszamy PRZETARG na:

- 1) Roboty remontowo-budowlane i malarskie budy-nyku produkcyjnego i gospodarczego oraz ko-tłowni.
- 2) Remont i konserwacja zlewni mleka — na terenie działania tw. zakładu — szt. 22. Koszt remontów zlewni około 50.000 zł.

Termin zakończenia remontu zlewni wyznacza się do 30. VIII. 1966 roku. Materiały do tych remontów dostarczy wykonawca.

Blizszych informacji dotyczących budow i robót udzieli Starszy Mechanik Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicze prywatni, posiadający karty rzemieślnicze i podatkowe.

Zgłoszenia na przetarg składać w kopertach za-lakowanych z napisem „Przetarg” w terminie do 25. IV. br. włącznie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26. IV. br. w Okrę-gowej Spółdzielni Mlecz. Krosno Odr. przy ul. Armii Czerwonej 23 o godz. 10.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta, a w wypadku unieważnienia przetargu nie podaje się przyczyny dla oferenta. K2481

W dniu 7. IV. 1966 r. zmarł nagle na poste-runku pracy nasz długoletni pracownik
Wacław Lewandowski
lat 55.

W Zmarłym tracimy sumiennego i ofiarnego pracownika, który zaskarbił sobie naszą przy-jazń i szacunek.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Pogrzeb odbył się 10. 4. br. o godz. 14 z do mu żałoby.

RADA ZAKŁADOWA POP DYREKCJA
I WSPÓŁPRACOWNICY — RZD ROGALIN 21069g

MUZEUM
MUZEUM — NIECZYNNE

WYSTAWY
Pawilon Meblowy (Swa-rzędz — ul. Wrzesńska nr 28) — wystawa meblo-wa — godz. 9-17.

Klub „Od nowa” — wy-stawa rysunków Zbignie-wa Makowskiego — nie-czynna.

Klub MPiK (Ratajczaka 29) — „Obiektywem Węgrzech” — g. 10-20.

PTF (Paderewskiego 7) „Dęby rogalińskie” J. Korpala — g. 10-19.

BWA — Arsenał (St. Ry-nek) — „Plakat francuski — Od Toulouse Lautreca do naszych dni” — g. 10-18.

Wojewódzka Stacja PR
— (ul. Kościuski 103, tel. 566-66).

Apteki: Marcinkowskie go 11 (czynna całą dobę). Dyzur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarz Weterynarii
— Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grun-waldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 (w nocy — nagie wypadki).

DYŻURY
Państw. Szpital Klinicz-ny im. Pawiłowa — inter-wypadki).

AB
Nr 85 (6892) „GŁOS WIELKOPOLSKI” 5
12 IV 1966

Na polach Wielkopolski sezon robót polowych w pełni. Kaprysy nieco spóźnionej wiosny sprawiły, że teraz trzeba nadrobić opóźnienie w siewach zbóż jarych.

Na zdjęciu: wysiew nawozów na polach Spółdzielni Produkcyjnej „Wola Ludu” w Komornikach pod Poznaniem.

Fot. — K. Przychodzki

Obiecanki, eacanki...

W powiecie ostrowskim coraz więcej przybywa traktorów. Potrzeba też coraz więcej części zamiennych do tych maszyn, ale jak je dostać w sklepach gminnych spółdzielni, skoro nie ma nawet światelek obłąskowych, żarówek czy też innych drobniactw, bez których nie można pokazać się na drogach publicznych z traktorem. Trzeba jeździć do POM-ów czy też filii POM odległych o kilka kilometrów od siedziby kółka rolniczego.

Gminnym spółdzielniom jak również PZGS lepiej się widocznie opłaca handlować wielkimi maszynami, bowiem ich sprzedaż przynosi im duże obroty. Nic, albo bardzo mało obchodzą pracowników GS te drobne przedmioty, które w praktyce unieruchamiają traktor czy też inną maszynę rolniczą. Prezesi PZGS na każdą krytykę w powyższej sprawie przyrzekają poprawę, lecz obietnicy nie dotrzymują, a przecież okres prac wiosennych już nadszedł. Obiecanki winny być w końcu realizowane. Może więc tą sprawą zająłby się WZGS w Poznaniu? (wr)

Uwaga trychiny!

Okres poprzedzający święta sprzyjał dokonywaniu ubojów domowych trzody chlewnej na własne spożycie. Nie wszyscy jednak amatorzy świeżego mięsa pamiętali o obowiązku zgłoszenia uboju i poddania urzędowemu badaniu mięsa na włośnię (trychiny) przez upoważnionych pracowników służby weterynaryjnej.

Lekceważenie obowiązku badania mięsa doprowadziło w ostatnim okresie do poważnych zatrueń trychinami w powiecie Międzychód i Czarnków. Ob. S. z powiatu Czarnków dokonał 26 marca br. uboju domowego świni. Następnego dnia część mięsa z niezbadanej świni wywiózł do powiatu Międzychód, do miejscowości odległej o około 60 km.

Gdy po dwóch dniach zgłosił do badania pozostałe mięso z ubitej świni, stwierdzono w mięsie obecność trychin. Tymczasem już to mięso i wyroby spożywało 6 osób. Błyskawicznie interwencja służby weterynaryjnej w powiatach Czarnków i Międzychód spowodowała zabezpieczenie i zniszczenie zakażonego mięsa oraz wyrobów. Ustalono dokładną listę osób, które spożywały mięso zakażone trychinami i skierowano do Kliniki AM w Poznaniu 23 osób do leczenia.

Opisany przypadek jest poważnym i nie pierwszym w województwie poznańskim (traficzną Mosina) — ostrzeżeniem.

Służba weterynaryjna dysponuje wystarczającą liczbą przeszkolonych pracowników oraz odpowiednim sprzętem, gwarantującym dokładne badanie mięsa. Wojewódzki Lekarz Weterynarii apeluje do mieszkańców Wielkopolski, aby w trosce o swoje życie i zdrowie — spożywali mięso i jego przetwory po uprzednim zbadaniu, a w przypadku wieprzowiny, aby zwracali uwagę także na opieczętowanie jej podłożną pieczęcią „Wolne od włośni”, którą umieszcza się na mięsie po przeprowadzeniu badań trychinoskopowych. (e)

odpowiadamy

Czytelnik J. W., z P. — Musisz zdecydować się na jakąś specjalizację. Trudno byłoby podać adresy wszystkich techników, istniejących w Poznaniu i województwie. (672)

Stała Czytelniczka z Leszna. — Więcej na ten temat pisać nie będziemy. Za list dziękujemy. (699)

Krystyna Kurkowiak, Bagrowo. — Żadnego adresu nie znamy. (748)

Kwiecień	Juliusza
12	
wtorek	Środa: 5.09—18.40

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Sen nocy letniej”; NOWY — g. 19 „Z miłości się umiera”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 15 i 18 „Wakacje” (występy Teatru z Bułgarii);

KINA

CHODZIEZ — Ceramik: „Olbryzm”; Notec: „Umarli milczą” (I i II s.); CZARNKÓW: „Lemniadów Joe”; GNEZNO — Leph: „Pechowiec na preri”; POLONIA: „Faraon”; GOSTYŃ: „Gentleman z Epsom”; JAROCIN — Echo: „Był sobie dziad i baba”; KALISZ — Kosmos: „Syn kapitana Blooda”; Oaza: „Pan do towarzysstwa”; Stylowe: „Zawsze w nie-

dziale”; Syrena: „Wyprawa siedmiu zbrodniarzy”; KEFNO: „Nowy Gilgamesz”; KŁODAWA i KOŁO: — nieczynne; KONIN — Energetyk: „W kraju Komanczów”; Górniki: „Jego dziewczyna”; KOSCIAN: „Cena odwagi”; KROTOSZYN: „System”; LESZNO: „Wieżniowie z Altony”; MIEDEZYCHÓD: „Trzej muskietierowie” (I i II s.); NOWY TOMYŚL: „Chodząc po Moskwie”; OBORNIKI: „Bokser i śmierć”; OSTROW: „Roma”; Człowiek z Rio”; SŁONEC: „Faraon”; OSTRZESZÓW: „Ape Regina”; PILA — Iskra: „Pięć jeździec Apokalipsy”; Koral: „Dni grozy i śmiechu”; PLESZEW: „Ściśle tajne”; RAWICZ: „Nieprzyjaciół wrogów”; SŁUPCA: „Cztery dni Neapolu”; ŚREM: — nieczynne; ŚRODA: „Romans z nieznajomym”; SZAMOTULY: „Kobieta z wydm”; TUREK: „Zbrodnia doskonała”; TRZCIANKA: „Nagie ostrze”; WĄGRO: „Wiek”; Kryptonim Preludium”; WOLSZTYN: „Ikaria XB-1”; WRZEŚNIA: — remont;

W POZNANIU

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 12 IV 1966 Nr 85 (6892)

CYRK (plac przy Stadionie im. A. Lipca) — g. 18.

Pokarm dla gleby



Wielkopole na Tysiąclecie

Czyny - imprezy - konkursy

Bogato zapowiadają się obchody ostatniego roku Tysiąclecia w Gostyńskim. Szczególnie mocno akcentowane to będzie w manifestacjach, akademiach i wiecach pierwszomajowych. W przeddzień Święta Pracy zostanie wmurowana na terenie gostyńskiej Huty Szkła tablica pamiątkowa dla uczczenia pamięci pomordowanych przez hitlerowców członków ruchu oporu oraz nastąpi uroczyste nadanie imienia Szkole Tysiąclecia w Gostyniu. 1 Maja Powiatowa Organizacja ORMO otrzyma sztandar.

W maju odbędzie się wiele spotkań działaczy społecznych, kombatanów, członków ZBoWiD, a TRZ zorganizuje cykl odczytów i pogadek o tematyce Tysiąclecia. Bardzo uroczyste obchody odbędą się w tym roku Święta Ludowe. Organizacje młodzieżowe przewidują zloty, zjazdy, żaknady, a sportowe szereg imprez, sparakiady i rozgrywki.

Lipcowe obchody Święta Odrodzenia zapowiadają się nie

mniej interesująco. Oprócz otwartych sesji rad narodowych na uwagę zasługują: odsłonięcie kamienia pamiątkowego na miejscu straceń ofiar II wojny światowej w Gostyniu Starym i otwarcie muzeum regionalnego Ziemi Gostyńskiej.

W rocznicę wybuchu II wojny światowej odbędą się w wielu miejscowościach manifestacje antywojenne, a w Gostyniu ponadto uroczysty apel poległych. Zorganizuje się sesję popularno-naukową na temat udziału obywateli powiatu gostyńskiego w walkach z pruskim militarizmem i hitlerowskim imperializmem, ze szczególnym uwzględnieniem Powstania Wielkopolskiego i okresu okupacji hitlerowskiej, a także sesję ilustrującą dorobek Ziemi Gostyńskiej w okresie Polski Ludowej.

W „Dniu Wojska Polskiego” powiatowa organizacja Ligi Obrony Kraju otrzyma sztandar. Na styczeń 1967 r. Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu przewiduje zakończenie i podsumowanie dorobku Tysiąclecia. (WW)

Spółceństwo powiatu słupieckiego wita 1-Majowe Święto oraz obchody 1000-lecia Państwa Polskiego i 20-lecie reaktywowania powiatu słupieckiego licznymi zobowiązaniami produkcyjnymi i czynami społecznymi, których ogólna wartość sięga już 2 mln złotych, zgłoszenia nadal wpływa ją do Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. (tor)

Około 100 uczniów i uczennic Szkoły Podstawowej w Radzewie (powiat Śrem) bierze udział w konkursie historycznym. Poszczególne klasy tej szkoły otrzymały tematy historyczne do opracowania. Klasa VII wykonuje album, w którym umieszcza zabytki oraz budowle XX-lecia Polski Ludowej. Klasa VII przygotowuje album dotyczący rozwijającego się przemysłu. W albumie widzimy zdjęcia Petroche mił z Płocka, kopalnie w Turoszowie i Koninie, przemysł siarkowy w Tarnobrzegu itp., nowoczesne maszyny i wnętrza tych gigantów przemysłowych oraz zatrudnionych w nich pracowników.

Klasy V wykonują album o tematyce własnego środowiska i powiatu, a klasy niższe opracowują albumy na temat związany z początkami miast polskich takich jak: Gniezno, Poznań, Kraków, Warszawa i innych. Ten ostatni temat zaczerpnięty jest z czytanych przez młodzież legend i książek historycznych.

Konkurs wywołał duże zainteresowanie młodzieży z Radzewa. W pracy konkursowej wyróżniają: Urszula Wachowiak z klasy VII, Regina Pawlak z klasy VI, Marek Klimiński z klasy III oraz Bogumiła Lektarska, Andrzej Siwek i Stanisław Sikorski z klas II.

Opiekę nad albumami konkursowymi sprawują wychowawcy poszczególnych klas, a nad całością konkursu czuwa nauczycielka Maria Bielecka. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Technikum Ekonomicznego w Śremie biorą aktywny udział w konkursach organizowanych dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego i przygotowują się do eliminacji zespołów muzycznych, sportowych, recytatorskich i historycznych.

Rekord udziału w konkursie historycznym pobił uczeń X klasy Liceum śremskiego Marian Mazur (piąty raz z rzędu). Zwycięza on corocznie w eliminacjach uczelni, powiatu, a w województwie zajmował każdorazowo czołowe miejsce, (w roku ubiegłym I miejsce). Poza tym uczniowie średnich szkół śremskich biorą udział w wystawie „Postępu Pedagogicznego”, zorganizowanej przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. (su)

Mieszkańcy Wrześni i powiatu w związku z końcowymi obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, postanowili przyczynić się do upiększenia swoich miast i wsi. Specjalny Komitet czuwa nad koordynacją przeprowadzonych prac i czynów społecznych.

Sztuczne jezioro z dogodnym dojściem (nowa droga i promienada) stanie się niebawem miejscem spacerów mieszkańców Wrześni, a także popołudniowego i niedzielne wypoczynku. Na zagospodarowanie terenu wokół jeziora mają powstać: plaża, szatnia, przystanek, urządzenia sanitarne, pawilon kawiarniany i domki campingowe.

Miasto zyska również więcej zieleni na ulicach (pl. 1 Maja, osiedla w rejonie ul. Konopnickiej, Wojska Polskiego i Sławna) w parkach miejskich i na skwerach.

Zostanie dokończona przebudowa historycznej szkoły „Strajku Dzieci Wrzesińskich” na bibliotekę powiatową z czytelnią i muzeum. Modernizacji ulegnie kilka sklepów, lokali i placówek usługowych. Komunikację miejską usprawni niewątpliwie budowa dworca PKS i przystanków autobusowych we Wrześni. (K. St.)

Jazzowej”, 23.30 Muz. tan.; 6.05 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8 Po jednej piosenke; 8.15 Kurs jez. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 „O problemach ZBoWiD”; 9 Melodie bułgarskie; 9.30 Z życia ZSRZ; 9.50 St. Moniuszko — Uwertura do opery „Flis”; 10.05 Konc. symf.; 10.50 Z cyklu: „Za naszą i waszą wolność”; „Brygada Grunwald” fragm. książki J. Sobiesiaka; 11.10 „W obiektywie naki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 „Melodie i piosenki naszych przyjaciół”; 12.25 Adriano Banchieri. Komedia madrygalowa; 12.50 „Wieża di Flora e Primavera”; 12.50 „Towarzysz znad Sekwany”; felieton; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Jak uzyskać wysokie plony ziemniaków”; 13.20 Grająca szafa; 13.30 Słuchacz pisał — my odpowiadamy; 14 Z. Stojowski: Sonata A-dur na fortepian i wiolonczelę op. 18; 14.26 I. Paderewski: Krakowiak fantastyczny; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z al-

Zielone złoto

Jednym z naturanym bogactw powiatu ostrowskiego są niewątpliwie lasy, zajmujące 30 procent jego powierzchni. Ten olbrzymi obszar obsługiwany jest zaledwie przez 482 ludzi, w tym 335 robotników, zajmujących się m. in. ścinaniem drzew. Bardzo to uciążliwa i mozolna praca, zwłaszcza gdy wykonuje się ją tylko przy pomocy zwykłej pily i siekiery. Na szczęście, postęp techniczny dotarł już i do drwali. Mają oni obecnie do dyspozycji 36 pił motorowych, 8 gąsiorów, 58 ściągaczy linowych typu „Tirfer” nie mówiąc już o 7 ciągnikach i 6 samochodach dostawczych. To przy pomocy tych narzędzi i maszyn uzyskano w minionej pięcioletniej 466 tys. m³ drewna grubego.

Byłoby źle, gdyby z lasu tylko wywożono drewno. W służbę o utrzymanie drzewostanu, zasadzono w tym samym czasie 76,5 tys. różnych drzew, głównie sosni i dębów, zalesiając blisko 27 tys. ha. Niezależnie od tego, wliczając się czynnie do akcji „100 milionów drzew na 1000-lecie Polski”, zasadzono poza gruntami ściśle leśnymi 63 tys. krzewów i 11,5 tys. drzew; zapas sadzonek w szkółkach wynosi obecnie 107 tys. sztuk.

Oczywiście, na tym się nie kończy zakres prac i obowiązków ludzi lasu. Muszą przecież jeszcze czyścić, pielęgnować drzewostan i pospycie, naprawiać drogi, meliorować, choć z tym nie jest najlepiej. Użytkownicy traktują się raczej ubożnie, ale i tu efekt jest spory: blisko 1,5 tony. Na zagospodarowanie łowisk wydano w ostatnich 5 latach 412 000 zł i... wypłacono rolnikom 1,5 mln. zł tytułem odszkodowań za szkody spowodowane przez dziki i jelenie w płodach rolnych.

Wszystkie te osiągnięcia, stawiące ostrowskich leśników w wielu wypadkach w czołowe wojewódzkiej, uzyskane zostały w drodze naprawdę ciężkiej i w trudnych warunkach prowadzonej pracy. Niedobór świadczeń socjalnych, konieczność pracy nader często w czasie deszczu lub mrozu. Wysokość wynagrodzeń (średnio tyśiąc zł miesięcznie) też nie stanowi bodźca. Kadra się sta-

E-HADDD
naszych artykułów

Przenaszamy

„Wielu z naszych pracowników zostało w dniu 31 marca br. zakoczonych, zamieszkałych na łamach Waszego dziennika w artykule pt.: „Z ostrowskich KSR — Twórcze dyskusje”, wiadomością o rzekomym niewykonaniu przez N. Zakłady zadań produkcyjnych minionej pięcioletki.

W związku z powyższym, czujemy się w obowiązku sprostować, że na tut. terenie byliśmy jednym z pierwszych przedsiębiorstw, które zameldowały o wykonaniu zadań 5-letnich. Wyrazem uznania wysiłków N. Załogi było przyznanie jej przez Komitet Wojewódzki PZPR i WKZZ, proporcja przechodzącej, wręczonego przedstawicielom Załogi w dniu 22 grudnia ub. roku.

W uzupełnieniu informujemy, że oficjalna nazwa naszego przedsiębiorstwa brzmi, nie „Betoniarńia”, lecz: „Ostrowskie Zakłady Betoniarńskie i Żelbetowe”.

Niniejszym prostujemy błędną informację i przepraszamy za mimowolnie wyrządzoną załodze krzywdę moralną. (red.)

żeje, kruszy... Nie tylko ona zresztą. Dekapitalizacja budynków postępuje coraz szybciej, nie starcza pieniędzy na remonty.

A jednak ludzie z lasu pracują, i to dobrze. Kochają swój zawód, przywykli do kojącej nerwy zieleni i ciszy borów. Wierzą, że z czasem także i obecne mankamenty tej pracy i życia zostaną usunięte. Nie sądzimy, aby byli w błędzie. (R. J.)



Tegoroczne „Dni Lasu” obchodzimy dłużej niż w poprzednich latach, bo od 7 do 30 bm. Jest to doskonała okazja, aby w tym okresie wysadzić resztę ze 100 milionów drzew na 1000-lecie Państwa Polskiego. (Fot. — M. Różański)

Investycje rawickiego rolnictwa

Nakłady inwestycyjno-produkcyjne na rozwój rolnictwa powiatu rawickiego w latach 1966—70 będą wyższe o około 50 procent w stosunku do ubiegłej 5-letki. Średnie roczne nakłady chłopskie wyniosły będą około 10 mln. zł, a w spółdzielniach produkcyjnych na rok 1966 — 4 774 000 zł, w tym na roboty budowlane i montażowe 2 292 000 zł.

Kółka rolnicze w bieżącym roku przewidują budowę 5 międzykółkowych baz maszynowych: w Jutrosinie i Słupie Kapitulnej, Pakosławiu, Dubinie i Konarach (wartość 2 106 000 zł). Zaplanowane obiekty mają już dokumentację projektowo-kosztorysową i zapewne wykonawstwo.

Równolegle zakończona zostanie w br. budowa dwóch filii POM w Jutrosinie i Pakosławiu oraz rozpocznie się budowę filii w Bojanowie i Dłui, które rozwiążą potrzeby remontów i napraw bieżących sprzętu traktorowo-maszynowego kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych, oraz państwowych gospodarstw rolnych.

Plan inwestycyjny Stadniny Koni w Żolędzynie przewiduje budowę 15 obiektów kosztem 4 800 000 zł. W PGR-ach Szymanowo i Terchalin pobudowane zostaną mieszkania oraz budynki gospodarcze.

W ostatnich latach środki na meliorację skierowane były głównie na użytki zielone. Plan na 1966 i lata następne w większym stopniu obejmować będzie grunty orne. Na meliorację w br. przeznaczono około 8 mln. zł. (Stach)

mator turystyczny; 18.05 Magazyn morski; 16.15 Film Kurs Przygotowawczy z matematyki — „Równanie logarytmiczne”; 16.45 PKF; 16.55 Wiadomości; 17 — Film z serii „Przygody Błękitnego Rycerza”; 17.10 Za kulisami pracowników scenograficznych; 17.50 Tygodnik Wiejski; 18.15 Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein; 18.45 Wszelchnia TV — „Konstytucja 3 Maja”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 TV Przegląd Kultury; 20.15 Film z serii „Dr Kildare”; 21.05 „Światowid”; 21.30 Dziennik; 21.40 TV Kurs Przygotowawczy z matematyki (powt.); 22.05 12 lekcja jez. franc.

WTOREK: 10 „Jest taki chłopak” fab. film radz. (I. 14); 16.20 TV Kurs Przygotowawczy — Fizyka — (Bilans ciepły). Wykład prowadzi prof. dr Józef Hurwic; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — Kino „Ptyś”; 17.25 „Czarodziejskie dary”; 17.25 Mała Scena Teatru Młodego Widza — „Drobna rzecz”; 17.55 Inform-

TV zastrzega sobie prawo zmian